



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

WYCHODZI CO DWA MIESIĄCE. WYDAWCA PAUL S. L. JOHNSON 1327 SNYDER AVE, PHILADELPHIA, PA. USA
PRENUMERATA \$ 1,00 ROCZNIE

BEZPIECZEŃSTWO PRZECIWKO OBRAŻENIOM

„Pokój wielki dajesz tym, którzy miłują zakon Twój” Psalm 119:165.

ESENCJA naszego ustępu jest wyrażona w słowach „którzy miłują Zakon Twój”. Z początku zdaje nam się, że Zakon (prawo) nie może być miłowany, ponieważ wstrzymuje i zabrania nam od czynienia różnych rzeczy. Reguły i prawa mogą być trzymane, a także chętnie zastosowane, lecz ogólnie mówiąc, one nie są miłowane. Jednakowoż Boski Zakon w Pańskim ludzie doprowadza go do Miłości. Boskie Prawo jest Jego wyrażoną wolą. Każdy szczegół Boskiego Prawa jest ku pożytkowi. Jest to tym, co nazywamy Prawem Sprawiedliwości - czyli czynieniem dobrego. Jeżeli z serca żyć się będzie według Złotej Reguły, ona stanie się właściwą esencją Boskiego między ludźmi wykonywanego się Prawa.

Z powodu naszego niedoskonałego stanu i otoczeń, możemy czasami natrzeć na Boskie Prawo, jeżeli nie dosięgnęliśmy do stopnia radosnej zgody, miłowania i czynienia woli Bożej, ponieważ jest to właściwą rzeczą czynić, ponieważ miłujemy Boga, i ponieważ dowiedzieliśmy się, że Zakon Jego jest „słodszy nad miód i plaster miodowy”. Lud Pański przychodzi stopniowo do większego ocenienia Prawa Bożego. Nim więcej jesteście poinformowani względem niego, i nim więcej się nauczymy od Niego, tym więcej możemy widzieć, że Jego Zakon jest najwspanialszym z wszystkich Zakonów; że nakreśla dla nas drogę, która doprowadzi nas do jedynej prawdziwej szczęśliwości, i nie pozostawi nam żadnego żalu ani ruiny. Dowiadujemy się, że nic więcej oprócz tego nie może być tak bardzo pożądanym.

W innej części tego psalmu (wiersz 99) psalmista wyraża się: „Jakże mocno miłuję Zakon Twój! Jest rozmyślanie dni moich”. Jak jeszcze więcej powinniśmy miłować Jego Zakon, który teraz już jest tak wyjaśniony. Tak mocno w miłości będziemy trzymać się Zakonu, że wszystko, co będzie jemu przeciwne, wykaże się być niesprawiedliwością, nierządem, anarchią. Jeżeli dowiemy się, że uczyniliśmy komukolwiek krzywdę przez naszą ignorancję, będziemy mieli życzenie iść zaraz do tej osoby, abyśmy całą sprawę mogli sprostować. Przyzna-

jemy, że Boskie prawo jest właściwe i jak najwięcej racjonalne jakie tylko znamy. Przychodzimy do wiedzy, że Bóg jest tym wyrazicielem Jego Zakonu; i że On sprawiedliwym, miłującym i uprzejmym i że On Sam obserwuje tę Złotą Regułę, którą nam udzielił. Nim więcej ją znamy i ją miłujemy, tym więcej pokoju mamy w sercach naszych. Rzeczywiście: „wielki pokój mają ci, którzy miłują Zakon Twój”. Pokój ten dopomaga im w rośnięciu znajomości Jego Planu. „Tajemnica Pańska jest objawiona tym, którzy się Go boją, a przymierze Swoje oznajmuje im” - Psalm 85:14.

„Boga żaden z ludzi nikt nie widział” i dlatego miłość nasza dla Niego jest miłością dla wspaniałości i piękności Jego charakteru, tak jak go widzimy zmanifestowanego. Tym, którzy Go się boją, objawi On Jego Zakon i Jego zamiary. Ci dowiadują się, że Bóg dał obfite zaopatrzenie dla wszystkich Jego stworzeń. Cokolwiek przedtem zdawało się im być niewłaściwym, teraz stało się jasnym, a pokój Boży coraz więcej i więcej staje się panującą mocą w ich sercach i życiach.

„Nie przyjdzie na nich żadne obrażenie” mówi nam prorok. Lud Boży może stać się obrażonym w tym znaczeniu, że czuje się czasami smutno, gdy

coś złego było uczynione, lecz to nie jest myślą, które słowo „obrażenie” w naszym ustępie wyobraża. Nie możemy być tak gnuśnymi, abyśmy nigdy nie mieli być obrażonymi lub zagniewanymi, lub mieli być w zgodzie z tym co jest złe. Lecz nie możemy być nieodpuszczającymi względem naszych obraźcicieli. Mamy posiadać ducha, który chętnie będzie odpuszczać, skoro zauważymy, że zło było uznane i choć nie dopełnione o ile możebne. Nie możemy życzyć sobie udzielać niepotrzebnych cierpień lub boleści tym, którzy zło wypełniają. Mamy wciąż obserwować Złotą Regułę.

Mimo tego możemy czuć się obrażonymi. Możemy mówić: „mój bracie” lub „mój przyjacielu, zraniłeś moje uczucie; ponieważ to co żeś uczynił (lub powiedział) nie jest sprawiedliwym”, itd. Jeżeli dziecko Boże miałoby

UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ
PRAWDZIE”—2 Piotra 1:12.

DWUMIESIĘCZNIK

Vol. II Lipiec, 1924 No. 4

A.D. 1924 - A.M. 6052

Bezpieczeństwo przeciwko obrażeniom.....	50
Dwie przepowiednie roku 1918.....	52
Podręcznik dla starszych.....	52
Ilustracja.....	53
Włożenie soli w nową bankę.....	54
Przedmiotowe i Ustępowe Badanie Biblii.....	55
Bereañskie Metody.....	58
Chrystus, Sprawiedliwość Jehowy.....	62
Pilność w Interesie Króla.....	63
Odpowiedzi na zapytania.....	63
Wiadomości do ogólnego zainteresowania.....	64

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBA-
WICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”. -
TYTUS 2:13.

zauważyć coś niesprawiedliwego, jakie zgwałcenie Boskiego Prawa, czułoby się zranionym, zbolałym. Jeżeli by ktokolwiek w naszej obecności miał wziąć imię Boże nadaremnie, powinniśmy czuć się obrażonymi. Nie możemy lekko traktować bezbożność, ale raczej mamy pokazać o ile jest możebnym naszą naganę.

Słowo, które teraz mamy do rozbierania, jednak wyobraża coś innego, wyobraża „potknięcie”. Dlatego powinniśmy tak czytać: „Wielki pokój mają ci, którzy miłują zakon Twój i o nic nie mogą być potknięci”. Ta rzecz o potknięciu widziana jest z dwóch punktów zapatrywania; niektórzy mogą potknąć się i zupełnie upaść, gdy zaś inni, znów mogą potknąć się i odzyskać z powrotem swoje stanowisko. Naród Izraelski potknął się o ten kamień, o Jezusa Chrystusa. Gdyby znajdowali się w właściwym stanie serca, nigdy by się nie potknęli. Chybili, ponieważ odrzucili Mesjasza, i przez to nie mogli się stać członkami Duchowego Izraela.

RÓŻNE STOPNIE POTKNIĘCIA SIĘ

Święty Paweł mówi nam, że „Izrael nie otrzymał tego, czego szukał; ale wybrani otrzymali, a reszta została zaślepiona” (Rzym. 11:7). Ich potknięcie się, nie było na wtórą śmierć; ponieważ Apostoł oświadcza, że nie potknęli się do zupełnego ich upadku (Rzym. 11:1-36). Izrael zostanie od swego zaślepionego stanu odwrócony i dojdzie do zupełnej znajomości Bożej, a pod Królestwem Mesjaszowym otrzyma ubłogosławione sposobności i przywileje.

Tak samo stanie się z wszystkimi innymi narodami. Wszystkie kamienie obrażenia będą na Dziedzińcu Świętobliwości usunięte, pod łaskawymi okolicznościami tego Dnia Chrystusowego. Żaden lew zgorszenia lub srogości nie będzie chodził na tej dla wszystkich ludzi otwartej i chwalebnej drodze (Iz. 62:10; 35:1-10). Więźniowie grobowi wyjdą, aby otrzymać błogosławieństwa tego wielkiego dnia (Jana 5:28 poprawne tłumaczenie i Emphatic Diaglott tłumaczenie; Rzym 8:19-22; Iz. 26:19; Ozeasz 13:14). Podczas tego Chrystusowego Dnia, świat przyjdzie stopniowo do doskonałości umysłu i ciała.

Zaraz po zakończeniu tego pośredniczącego Królestwa, gdy wszyscy żyjący ludzie na ziemi zostaną udoskonaleni, ludzkość otrzyma jeszcze jedną i ostateczną próbę. Zakrycie Panowania Pośrednika będzie wycofane, a ludzkość będzie oddana Bogu. Wtenczas Szatan będzie „**rozwiązany na mały czas**” i będzie znów mu dozwolone jego zwodnicze siła w doskonałą ludzkość wprowadzić. Wszyscy będą tak jak Adam i Ewa w raju wypróbowani. Ludzkość jednak będzie więcej ukorzystaną nad naszych pierwszych rodziców, z powodu jej długich doświadczeń z grzechem i jego szkodliwych wyników, a wszyscy, którzy poddadzą się pod złe wpływy Szatana, zostaną zniszczeni przez „ogień z nieba”. W tym czasie szatan będzie również zniszczony - Objaw. 20:1-2; 11-15; Mat. 25:41.

Po próbie przy końcu Tysiąclecia, nic do potknięcia nie będzie się znajdować - tak jak się rzecz ma teraz z Aniołami w niebie. Wszyscy aniołowie otrzymali raz sposobność do potknięcia się, gdy pewna liczba z nich potknęła się w grzech, za dni Noego (1 Moj. 6:1-6). Inne sposobności były prawdopodobnie również dane a-

niom. którzy nie poddali się temu kuszeniu, podczas wolno wykonującego się Boskiego Planu, którego oni nie rozumieli. Długie Boskie znoszenie oburzeń Szatana i jego opozycje musiały być bardzo srogą próbą dla świętych Aniołów, tak jak długie panowanie grzechu i śmierci trwało na ziemi. Lecz Boski wielki Plan tak postępował, że dał im możliwość widzieć jego wypełnianie się; a ich ufność została przez to zupełnie ugruntowana w Mądrość, Sprawiedliwość i Miłość i Moc Jehowy. Gdyby upadli Aniołowie widzieli piękność i chwalebność Boskiego Zakonu, nigdy by się przez szatańskie przykłady i złudzenia nie potknęli. Niektórzy z nich - nie możemy powiedzieć ile - rozumiemy, iż potknęli się ku ich zupełnemu upadkowi; ponieważ liczne są dowody na to, że ci jeszcze zwodzą ludzkość i fałszywie przedstawiają Bożą łaskę, chwałę, i sprawiedliwość. Oni mogliby całkowicie poznać prawdziwy charakter naszego Ojca niebieskiego, jeżeli by tylko zostali lojalnymi, i jeżeli by czekali i ufali. Jak wielką przestrogą powinny być ich postęпки dla wszystkich, którzy są do pewnego stopnia oświeceni.

Ci, którzy przez Chrystusa zupełnie oddali się Bogu, według Jego przeznaczonej drogi, otrzymują umiejętność z Boskiego Słowa przez badanie tegoż i przez staranne zastosowanie ich myśli do Niego. Jak badamy Pismo Św., widzimy i uznawamy jego piękność; a gdy się uczymy, mamy życzenia, aby nasze charaktery były przypodobane charakterowi naszego Pana. Z tej przyczyny wchodzimy coraz więcej i więcej w zgodność z doskonałym Boskim prawem i wszystkich rzeczach. Niektórzy nie potkną się. Tak postępując na tej dobrej, na tej Niebiańskiej drodze, na pewno dane nam będzie ostatecznie obfite wejście „do wiecznego Królestwa Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa” - 2 Piotra 1:11.

Lecz będzie jeszcze jedna klasa, która się potknie - klasa wielkiego grona. Będą znajdować się takie okoliczności, które będą dozwolone dla ich potknięcia się; bo gdy zobaczą, że mieli kłnąć ich życie w ofierze, zauważą że nie byli zupełnie wierni ich poświęceniu, aby to uczynić. Dla tej przyczyny są oni członkami podrzędnej klasy. Ci nie przychodzą do miary, którą Pan wymierzył i żąda, a głębokie uznanie Jego prawa Miłości odchodzi od nich. Tak jak Żydzi, nie mający dostatecznej miłości do Boskiego Prawa, zostali zaślepieni i potknęli się o przywileje i błogosławieństwa za ich czasu, tak samo też stanie się z Wielkim Gronem. To nie znaczy, że potkną się do wtórej śmierci; ponieważ oni są prawdziwymi dziećmi Bożymi. Lecz z niektórymi z nich może tak się stać. Jak potknięcie niektórych Żydów może być powodem wtórej śmierci, tak samo może się stać w tym wypadku. Lecz wierzymy, iż większość z nich została tylko przez krótki czas dotknięta. Będą mieli sposobność pod trudnymi warunkami i srogimi naprężeniami wzmocnić się i powstać, i zauważyć ich błąd; a potem nauczą się miłować Boskie Prawo. Lecz będzie już za późno dla nich, aby mogli się stać „Oblubienicą” baranka.

Ci, którzy będą stać blisko ich Mistrza, będą coraz więcej miłować Zakon Boży. Słowo Jego stanie się rzeczywiście pochodnią nóg ich a światłością ścieżki ich (wiersz 105). Tacy nigdy się nie potkną, nigdy nie będą obrażonymi. Jak kosztownym jest to upewnienie!

DWIE PRZEPOWIEDZI ROKU 1918 I ICH WYNIK

PODCZAS roku 1918 zostały uczynione dwie przepowiedni odnośnie użycia poselstwa VII tomu w przyszłości. Po uczynionej zapowiedzi (zabronieniu) na onę książkę, Strażnica ogłosiła, że owe 2,000,000 wypustek i setki tysięcy w płótno oprawionych kopii VII tomu były przez opatrność Boską przechowane, aby mogły być później przez tych braci użyte, którzy by po przemienieniu zwolenników Stowarzyszenia, owego (przypuszczalnego) maluczkiego stadka pozostali, to jest, że miały być użyte przez wielkie grono. W P. 18, 13 (angielskiej Teraźniejszej Prawdzie) podaliśmy, że poselstwo VII tomu miało znów przez zwolenników Towarzystwa być dane, jako wypełnienie się Objaw. 19:3 i że zaraz krótko od czasu zaarrestowania wodzów Stowarzyszenia w roku 1918 przyszliśmy do paury między Objaw. 19:1,2 a Objaw. 19:3. Co się tyczy przepowiedni Strażnicy, która pisała, że owe książki były zachowane dla użytku tych, którzy mieli powziąć ową pracę po wzięciu (poza drugą zaslonę) zwolenników towarzystwa, przypuszczanego Maluczkiego Stadka, nie było prawdą. Odnośnie nauczania Strażnicy, że owe Książki miały być użyte przez wielkie grono, było prawdą, jak fakty teraz dowodzą, choć Strażnica nie pisała, że ci członkowie wielkiego grona mieli być zwolennicy Towarzystwa. Nasz pogląd na tę sytuację został w obydwóch względach wypełniony: (1) że zwolennicy Stowarzyszenia, którzy przedtem dali poselstwo Obj. 19:1,2, a potem przestali dawać, mieli znów po pauzie powtórzy raz je dać: „I znów zawołali Alleluja, a dym jej wstępuje na wieki” - i (2) że to miało być uczynione przez obrońców Stowarzyszenia, jako członków wielkiego grona (wyrażenie „wielki lud” wierszu 1 jest to same greckie słowo jak słowo „wielkie mnóstwo” w 6 wierszu i w Objaw. 7:9) - tej samej klasy, która dała poselstwo Objaw.

19:1,2 - która miała po wtóry raz mówić Alleluja itd. Tak więc ten drugi i ostatni wielki ruch z 1920 roku rozumiemy iż, jest wypełnieniem Objaw. 19:3. Sposób w który jeszcze raz (powtóre) zawołali Alleluja itd., gdy im było powiedziane, że mieli być przemienieni krótko po ich przypuszczającym pierwszym rozdzieleniu Jordanu, choć to było rzeczywiście drugim rozdzieleniem Jordanu, pokazuje, że przyjęli błąd, że pozafiguralny Eliasza miał się przemienić w pozafiguralnego Elizeusza, co ich niewierny sługa uczył i uznał, że nasze przedstawienie o „Ostatnich pokrewnych czynnościach Eliasza i Elizeusza” kompletnie zbiło jego pogląd tego przedmiotu danego w Strażnicy 15 lutego 1918, i bezwzględnie przeczuwał on, że musiał coś uczynić, aby w dalszym ciągu mógł „pociągać uczeni za sobą”. Dlatego widzimy, że uczy on „przewrotnych rzeczy” o Eliaszu i Elizeuszu. W obrazie Elizeusza, rozumiemy, iż ich ruch (w 1920) i przygotowanie do tego jest pokazane w typie, nie w Elizeuszowym rozdzieleniu Jordanu, lecz w opowiadaniu 2 Król. 6:1-4, według czego zwolennicy Stowarzyszenia dawali się tak jawnie i mocno okłamywać przez „złego sługę”? W imieniu Pańskim mówimy do członków maluczkiego stadka z pomiędzy zwolenników Stowarzyszenia, aby wyszli z tego „małego Babilonu”, a przede wszystkim z służby owego „złego sługi”, który sprytnym sposobem stara się zwieść ich i wprowadzić w wielkie złudzenie (Efez. 4:14). Co się zaś tyczy innych członków - ci potrzebują, aby otrzymali złudzenia od głównego sługi Azazela między ludem Prawdy, ponieważ część takich dla nich doświadczeń ostatecznie zniszczy ich ciała. Mamy dla nich miłość, sympatię i modlitwę, ażeby ich doświadczenia z ręki Azazela mogły przyczynić się do ich oczyszczenia i ustawienia na powrót do prawdziwej służby Pańskiej.

PODRĘCZNIK DLA STARSZYCH

SŁOWO „nauczać” ma różne znaczenie, jak również może być wykonywane przez liczne metody lub sposoby; lecz w każdym z takich sposobów lub metody jest coś takiego do uczynienia, co pobudza do czynności w nauce; a to coś takiego doprowadza drugich do wiedzy i do zrozumienia. Dlatego „nauczanie” przyprowadza innych do wiadomości i zrozumienia, czy metoda jest używana przez wykład, czy przez rozmowę, czy przez pytania i odpowiedzi, czy przez gestykulację lub pantominę itd. Tak samo słowo „kazanie” ma różne znaczenia, z których niektóre są mową i konwersacją. Gdy odróżnimy słowa „kazanie” i „nauczanie”, rozumiemy, iż ogólnie mówiąc „kazanie” doprowadza innych do wiedzy i zrozumienia przez wykłady (mowy); a przez słowo „nauczanie” rozumiemy, iż odnosi się do doprowadzenia innych do wiedzy i zrozumienia w sposób pytań i odpowiedzi na takowe, z podanymi wyjaśnieniami przez nauczyciela.

Urząd Starszego jest urzędem nauczania, to znaczy iż ci, którzy mają takie obowiązki, mają doprowadzać innych do wiedzy i zrozumienia. Oni mogą wykonywać ich urząd, albo przez wykłady, przez rozmowę lub dawanie pytań innym, przez otrzymywanie odpowiedzi od innych i dodawanie wyjaśnień do nich, lub przez używanie wszystkich razem sposobów. Apostoł Paweł nadmienia, że

Starszego umysłowe zdolności miały być takimi, aby mógł być w stanie nauczać, to jest, aby mógł doprowadzić innych do wiedzy i wyrozumienia. Dlatego Starsi powinni starać się o to, aby mogli swoje zdolności odnośnie nauczania drugich powiększyć, jak również powinni starać się ich charakter kwalifikacji urzędu powiększyć. W tym artykule podajemy niektóre myśli dla Starszych, i ufamy, że będą pomocnymi dla nich i że będą oni przez to w stanie zanalizować myśli ich wykładów w logicznym porządku, jak również, aby dopomóc im do ułożenia pytania w taki sposób, aby wyciągnąć z zgromadzenia myśli Bereańskich lekcji.

Znajduje się łącińska przypowieść, która, gdyby była przetłumaczona, tak byśmy ją czytali: „Ten, który jasno rozróżnia, ten też jasno naucza”. Dlatego zdolność, aby zanalizować myśli w wchodzących ich składach i klasach i rozdzielić je, jako różniące się jedne od drugich jest kwalifikacją jasnego nauczyciela. Wykład powinien mieć dobrze określony i jasno i wyraźnie podany przedmiot; tak samo powinno być w Bereańskich lekcjach, w których każda ogólna kwestia powinna jako przedmiot być rozbiegana. Ten przedmiot powinien być przez mówcę lub nauczyciela zanalizowany; a ułożywszy swój przedmiot w jego logiczne części, może go jasno przedstawić, jeżeli jasno go rozumie.

Często otrzymywaliśmy pytania od Starszych a czasami od pielgrzymów, ażeby udzielić im określenia lub skeletonu do wykładu. Te pytania doprowadziły nas do myśli, że jakaś ogólna pomoc dla innych Starszych może być ku ich pożytkowi i radzi by ją przyjęli; i nie ma nic lepszego nad ułożenie jasnych i logicznych myśli na różne przedmioty nad porządek, jakiego poniżej podajemy. Ten porządek - logiczna analiza myśli wchodzących ich składach i klasach - nie jest dany aby dać potrzebującym myśli; lecz jest dany do pomocy, aby właściwie i logicznie w ich wykładach lub lekcjach ich posiadane myśli ułożyć. Porządek ten jest niewyczerpanym w grupach około linii, w których myśl może biegać, lecz będzie więcej niż potrzebnym dla zwykłych celów, aby logicznie uporządkować wykład lub lekcje. Przedstawimy owe grupy myśli w formach, rzeczownikach i pytań i jako takie ufamy, że przedstawienie posłuży nam do wyjaśnienia.

PORZĄDEK

- 1) Jego natura. Co to jest?
- 2) Jego dowody. Czy to jest prawdą?
(1) ustępy biblijne, (2) przykłady biblijne.
- 3) Jego przeciwność. Czy jego przeciwność jest prawdą? (1) ustępy biblijne, (2) przykłady biblijne.
- 4) Jego Elementy. Co są jego części?
- 5) Jego Gatunki. Jakie są jego gatunki?
- 6) Jego Przymioty. Jakie są one?
- 7) Jego Cele. Dlaczego jest zamierzone?
- 8) Jego Rozumność. Dlaczego jest lub dlaczego ma być?
- 9) Jego pokrewieństwa. Jaką ma łączność z innymi rzeczami?
- (1) uprzedzając, (2) towarzysząc, (3) następujące rzeczy.
- 10) Jego otoczenia. Pod jakimi okolicznościami egzystuje?
(1) sprzyjającymi, (2) niesprzyjającymi.
- 11) Jego możebność. Czy może być uczynione lub rozwinięte?
- 12) Jego poddani. Kto czyni lub ma czynić?
- 13) Oddziaływanie. Nad kim oddziałuje i powinno oddziaływać?
- 14) Jego Czas. Kiedy jest czynione i jak długo?
- 15) Jego miejsce. Gdzie lub jak daleko jest czynione?
- 16) Jego uprawa. W jaki sposób czynione lub rozwijane?
- 17) Jego przytłumienie. Przez co można zwyciężyć?
- 18) Jego wyrażenie. Jak się pokazuje? (1) duchowo, (2) w metodzie.
- 19) Jego ilustracja. Co wyobraża?
(1) w naturze, (2) w doświadczeniu, (a) w Biblii, (b) poza Biblią.
- 20) Jego wyniki. Jak skutkuje?
(1) korzystnie, (a) ku Bogu, (b) ku innym, (c) ku samemu sobie, (2) niekorzystnie, (a) ku Bogu, (b) ku innym, (c) ku samemu sobie.
- (21) Jego zastosowanie. Co mamy z tym czynić?

ILUSTRACJA

Ten przedmiot będziemy prawdopodobnie mogli najlepiej naszym drogim czytelnikom wyjaśnić, w jaki sposób mogliby ten porządek używać, jeżeli weźmiemy jaki przedmiot i zanalizujemy go według porządku. Do ilustracji używania tego porządku możemy wziąć za nasz przedmiot „Poświęcenie”:

- 1) Jego Natura, lub co jest Poświęcenie? Teraz ta

część tego porządku musi być wyjaśniona o jego znaczeniu. Poświęcenie jest to przedstawienie samych siebie Bogu.

- 2) Jego dowody. Czy to jest prawdziwym? Ta część tego porządku wymaga również dowodów definicji i jej wyjaśnienia. (1) ustępów z Pisma Św., Rzym 12:1; (2) przykładów z Pisma Św., Jezus, Żydów 10:7,9.
- 3) Jego przeciwność. Czy przeciwna temu nauka jest prawdziwa? Ponieważ bardzo często mogą być zauważone błędy, dlatego też jest często pożyteczną rzeczą je znieważać i wykazać prawdę, to jest świętość, czyli określić święty lud do poświęcenia. (1) 1 Jana 1:8; Gal. 5:17; (2) Piotra, Gal. 2:11.
- 4) Jego Elementy. Jakie są części poświęcenia? (1) umarłość dla samego siebie i dla świata, (2) żywość do Boga.
- 5) Jego Gatunki. Jakie są różne poświęcenia? (1) poświęcenie na śmierć, (2) poświęcenie do życia.
- 6) Jego Przymioty. Z czego składa się poświęcenie? (1) z energicznego życia, (2) z świętości, (3) z przyjemności, (4) z rozumności. Rzym 12:1.
- 7) Jego Cele. Na co jest poświęcenie przeznaczone? (1) Poświęcenie na śmierć na to, aby użyć człowieczeństwo jako część ofiary za grzech, i rozwinąć Nowe Stworzenie; (2) poświęcenie do życia na to, aby rozwinąć człowieczeństwo do doskonałości około wszystkich linii.
- 8) Jego Rozumność. Dlaczego powinni się ludzie poświęcić? (1) Ponieważ należą do Boga przez stworzenie i odkupienie; (2) ponieważ uczczą przez to Boga; (3) to podniesie ich i innych; (4) otrzymują zwycięstwo nad grzechem.
- 9) Jego pokrewieństwa. Jaka jest łączność między poświęceniem i innymi rzeczami? (1) przypisane usprawiedliwienie, (2) ożywione usprawiedliwienie i spłodzenie z Ducha i (3) chrześcijańskie życie tu na ziemi i po śmierci.
- 10) Jego otoczenia. Pod jakimi warunkami jest poświęcenie uczynione i skończone? (1) pod trudnymi warunkami dla wierności i pod łatwymi warunkami dla niewierności teraz; (2) pod łatwymi warunkami dla wierności i trudnymi warunkami dla niewierności w przyszłym wieku.
- 11) Jego możebność. Czy może poświęcenie być uczynione i dokończony? Nie przez nasze własne siły, ale przez łaskę Bożą. 2 Kor. 3:5,6.
- 12) Jego poddani. Kto powinien (1) poświęcić się, (2) wypełnić je? (a) teraz; (1) poczytano usprawiedliwieni, (2) poświęceni, (b) cała ludzkość w przyszłym wieku.
- 13) Oddziaływanie. Nad kim oddziałuje? (1) nad wszystkimi, (2) szczególnie nad domownikami wiary.
- 14) Jego czas. (1) Kiedy powinniśmy się poświęcić? (2) jak długo ma trwać? (1) Skoro żeśmy obliczyli koszt poświęcenia, (2) na zawsze.
- 15) Jego miejsce. Gdzie ma być uczynione? Nie przed innymi, lecz jedynie same przed Panem.
- 16) Jego uprawa. Przez co jest poświęcenie (1) wytworzone i (2) wypełnione? (1) Przez wdzięczne i poważające uznanie miłosierdzia Bożego, przez co poświęcająca wiara i miłość wzrasta w sercach na-

- szych (2) przez ogólne i specjalne metody dla rozwinięcia charakteru.
- 17) Jego przytłumienie. Przez co może być poświęcenie przytłumione? Przez grzech, błąd, samolubstwo i światowość.
- 18) Jego wyrażenie. Jak objawia się poświęcenie? (1) duchowo i (2) w metodach? (1) przez owe wyższe cnoty, (2) przez siedem stopni chrześcijańskiego życia.
- 19) Jego ilustracja. Co (1) w naturze i (2) w biblijnym i nadzwyczajnie biblijnym doświadczeniu pokazuje nam Poświęcenie? (1) ster kierujący okręt, (2) Paweł i Luther w Worms. Ilustracje będą różnić się z różnymi fazami poświęcenia, które mają być opisane.
- 20) Jego Wyniki. Jakie wrażenie przychodzi z poświęcenia? (1) Czci, podoba się i służy Bogu, (2) błogosławi innych fizycznie, umysłowo, moralnie i religijnie, (3) daje błogosławieństwo naszemu sercu i umysłowi; społeczność z Ojcem, Synem i braćmi; sposobność do służby; ufność w przyszłe dziedzictwo itd. Jeżeli przedmiot miałby być złą rzeczą, wtenczas jego niekorzystne skutki powinny być wykazane.
- 21) Jego zastosowanie. Co mamy z poświęceniem uczynić. Jeżeli nie jesteśmy poświęceni lecz próbnie usprawiedliwieni, powinniśmy porachować co to nas będzie kosztować, a potem poświęcić się. Będąc tedy poświęceni, zostaniemy wiernymi.

Nikt nie chciałby wszystkich tych punktów w wykładzie używać. Dla praktycznych celów, możemy czasami jedno lub inne z nich opuszczać. Będzie to zależęć od zamierzonego wykładu, które z punktów ma mówca używać. Dla dosyć określonego wykładu numery 1, 2, 3, 4, 5, 8, 16, 17, 18, 19, 20 wystarczą, a dla zwykłego wykładu numery 1, 2, 8, 16, 18, 19, 20 będą wystarczającymi. Praktyka i doświadczenie wyrobią zdolność wyboru, który by mógł być najstosowniejszym dla mówcy zamierzonego celu. W powyżej nadmienionej ilustracji - o poświęceniu - użyliśmy czynności dla naszego przedmiotu. Moglibyśmy tak samo użyć przedmiot doktrynalny jak na przykład Okup lub Królestwo itd. i tak samo możemy użyć przedmiot cnoty jak wiara lub miłość itd. Porządek ten może być wybrany do użytku, aby zanalizować materiał myśli jakiegokolwiek przedmiotu.

Praktyka powiększa biegłość; dlatego radzimy naszym drogim braciom starszym, aby wybrali sobie przedmioty i aby zanalizowali (rozebrali) je podług tego porządku. Z początku nie będąc do tego przyzwyczajeni, sposób będzie się zdawać niezgrabnym i utrudnionym dla początkujących; jednak przez wierne używanie tego

porządku, wierzymy, że wyniki będą wymienionymi. Przedstawimy niektóre przedmioty (1) doktrynalne, (2) cnotliwe i (3) czynne, których starsi mogą używać dla ćwiczenia się z tym porządkiem. (1) Bóg, Chrystus, Duch Święty, Człowiek, Grzech, Piekło, Okup, Restytucja, Życie, Nieśmiertelność, przekleństwo itd. (2) Wiara, Nadzieja, Pobożność, Braterska Miłość, Miłość, Pokora, Cichość, Posłuszeństwo, Wierność, Nieskwapliwość itd. (3) Samozaparcie, Krzyża noszenie, Badanie Prawdy, Czuwanie, Modlitwa, Świadczenie Prawdzie, Samoegzaminacja, Społeczność chrześcijańska itd.

W przygotowaniu wykładu, opis nie potrzebuje być dany w tym samym porządku, jak określiliśmy. Choć ten porządek jest zwykle używany, wyjątki dla praktycznych celów muszą być uczynione. Doświadczenie i gotowy cel pokażą, jaki porządek ma być w indywidualnych wypadkach użyty.

Ktoś by mógł się zapytać, jaki pożytek przychodzi z używania tego porządku? Odpowiadamy, że wierzymy, że pokaże się być w każdym względzie pomocnym. Wiemy, iż ułatwia do lepszego zapamiętania i zamiętania wykładu przez mówcę; że ten porządek wyjaśnia myśli mówcy i także uzdatnia słuchających do lepszego zrozumienia i spamiętania głównych części wykładu. Nie dozwala również do przedstawiania przez mówcę obcych rzeczy do jego przedmiotu. Wierzymy również, że postawi go w lepsze stanowisko z słuchającymi; ponieważ ci, którzy nie mogą logicznie rozdzielać wykładów, i nie trzymają się blisko przedmiotu wnet wyczerpują się z świeżego materiału; a jeżeli się takich raz usłyszysz, usłyszysz się bardzo wiele z tego co mają do dania. Ten fakt zniechęca mówcę i słuchaczy; i obie strony przeczuwają, że wykład jest ciężarem, i życzą sobie, aby najprędzej mógł się skończyć. Wierzymy, iż porządek ten wielce ułatwi pracę i skróci czas do przygotowania a powiększy wartość dla wykładu i dla innych. Jeżeli będzie właściwie użyty, będzie bezwzględnie dla wielkiego pożytku.

Musimy to zapamiętać, że ten porządek daje nam tylko ogólne rysy myśli. Jest on tylko jakoby kośćmi wykładu. Potrzebne jest badanie, aby ten skeleton wypełnić mięsem. Myśli, które są używane, jako pokrycie tych kości, stanowią mięsistą część wykładu. Tak więc możemy widzieć, jak w innej łączności podaliśmy, że ten porządek nie daje nam całych myśli do przedmiotu; ale raczej on pomaga nam do wyjaśnienia i logicznego uporządkowania myśli, które mamy dać na dany przedmiot. Myśli do naszych przedmiotów otrzymujemy z Pisma Św., o ile upodobało się Panu nam je wyjaśnić, ogólnie mówiąc przez pisma „onego sługi” i nauki wszystkich jego współsług. Niech Pan ubłogosławi te myśli dla starszych i dla tych braci, którym oni służą.

WŁOŻENIE SOLI W NOWĄ BAŃKĘ

MOŻEMY przypomnieć sobie, co żeśmy wykazali (P. 19, 100, par. 7) - w angielskiej Teraźniejszej Prawdzie i w polskiej - że Elizeusz kazał mężom z Jerycho włożyć soli w nową bańkę itd. (2 Król. 2:19-21) i że to przedstawia, jak nasi drodzy zwolennicy Stowarzyszenia życzyli sobie, aby ich wodzowie poprawili VII tom przez włożenie więcej prawdy i ducha w niego i że przez powtarzające poprawki, nauki Towa-

rzystwa miały się stać czystszyimi, a pole ich pracy owocniejszym. Jeszcze jedno ogłoszenie takich poprawek pokazało się w Strażnicy z 1 czerwca 1920 (w angielskiej). Jesteśmy pewni, że inne i więcej potrzebne poprawki okażą się później (już się okazały i się okazują). Z tego radujemy się, że uczynili takie wysiłki do poprawienia tej książki. Żal nam, że nie odkryli ich błędów przed 27 marcem 1918 lub około tej daty, jak nasz brat Russell od-

krył blisko 2 lata przed październikiem 1914, że Kościół nie opuści świat w październiku 1914. Ma się rozumieć, że można łatwo zauważyć chronologiczny błąd po czasie. Chcemy tylko im powiedzieć, ażeby zaprzestali kazań jakoby rok 1925 miał być czasem powrotu Starożytnych Świętych; ponieważ zawiodą się!

Między chronologicznymi omyłkami, że w roku 1917 naznaczyliśmy w naszej kopii VII tomu było podanie, że Książęta Luterzańscy uczynili ów odznaczający się protest w 1528; ponieważ wiedzieliśmy, iż ten protest został uczyniony w roku 1529, tak jak pisarz listu w Ż. 30, 173, 174 wykazuje. Jednakowoż, jak widzimy, jest on w błędzie odnośnie 390 lat w Ezech. 4:5,6 począwszy od Schmal Kaldyjskiej Ligii, w kwietniu 1531. Mamy nadzieję, że kiedyś będziemy mogli opisać szczegóły na ten przedmiot. Ten punkt jednakowoż jak go podaje VII tom dowodzi, że pisarze zastosowali prorocтва czasu do 1918, jak brat Miller uczynił z proroctwem owych 1335 dni, gdy je zastosował do roku 1844; rozpoczęli czas z niewłaściwą datą; lecz dodatkowo uczynili coś takiego, co brat Miller nie uczynił; wynaleźli fałszywą datę za bardzo znaną datę w historii, aby ich upór odnośnie roku 1918 poprzeć. Ich data odnośnie 1921 również dowiodła, że była błędna.

Gdy radujemy się z tego, żeśmy zauważyli z pomiędzy ich poprawek odnośnie żaby wychodzącej z pyska Smoka, te części podań naszego brata Russella na ten przedmiot pokazują, że to wyobraża naukę Boskiego Prawa Panowania Królów, żal nam bardzo, że zauważyliśmy, że całkowicie nie odrzucili z tej książki niektóre z ich myśli, które mają łączność z patriotyzmem, jak jest mowa o symbolicznej żabie. Gdy teraz wstrzymujemy się jeszcze odnośnie znaczenia myśli żaby wychodzącej z ust fałszywego proroka,

życzymy sobie powiedzieć, że definicja, którą poprawka podaje, jest według naszego sądu niewłaściwą. Ani nie może być zharmonizowana z niektórym podaniem uczynionym przez brata Russella w dziele „Walka Armagedonu”. Fakt, że fałszywy prorok naucza ludzkiej nieśmiertelności, wcale nie dowodzi, że nauka ma być tą żabą w kwestii, jak poprawka twierdzi, ani też fakt, że naucza o trójcy, wiecznych mękach itd, również nie dowodzi, żeby jakkolwiek z nich miała być tą szczególną żabą.

Gdy możemy zauważyć ów powolny postęp, którego mężowie (wodzowie) z małego pozaobrazowego Jerycho (1 Król. 16:34; Jozue 6:26) przez kładzenie soli w nową bańkę czynią, i serdecznie rozkazują pozaobrazowym Elizeuszem, dobrych zwolenników Stowarzyszenia, aby używali owe poprawki do zagojenia błędów i nieowocności małego (drugi raz budowanego) Symbolicznego Jerycho - Towarzystwa jako Religijnego Rządu - chcemy im powiedzieć, że jeszcze nie wyczyścili podłego stanu „siódmej czaszy”. Rzeczywiście możemy powiedzieć, że rozpoczęli tylko powierzchownie oddrapywać błędy tej książki. Potrzebna jest radykalna poprawka w duchu i rzeczach. Niepotrzebne spieszenie się przy przygotowaniu i wydawnictwie, jest tylko częścią przyczyn wielu i wielu niewłaściwych tłumaczeń. Naszym życzeniem dla poprawicieli jest, aby mogli być w stanie lepiej zauważyć i poprawić te jeszcze większe błędy tej książki, których widocznie jeszcze nie widzą. Niech się gorliwie wezmą do tego; znajduje się dosyć miejsca do poprawienia VII tomu, dosyć faktycznie, aby jeszcze jeden taki tom o proroctwie Ezechiela i Objawienia dodać i myślimy, że to odsunie na stronę „Dokonaną Tajemnicę”.

PRZEDMIOTOWE A USTĘPOWE BADANIE BIBLI

ZNAJDUJĄ się różne metody dla badania Biblii; i naturalnie zachodzi kwestia, która też z nich jest najwięcej podobającą się Panu. Wszyscy dzieci Boże zgadzają się z tym, że Biblia powinna być badana; lecz nie wszyscy zgadzają się na to, która jest najlepsza metoda do takiego badania. Niektórzy twierdzą, że sama Biblia ma być badana i to bez żadnych podręczników; inni znów, że ma być badana za pomocą sekciarskich okularów, a jeszcze inni twierdzą, że ma być badana za pomocą nauczycieli, szczególnie „podrzędnych proroków”, ogólnych starszych, których Bóg wzbudza, aby dać Ogólnemu Kościołowi pokarm na czas.

Nie potrzeba tego mówić Badaczom Pisma Świętego i wykazać im nierozumność, niefaktyczność i niebiblijność sekt, aby do badania Pisma Św. posługiwać się okularów sekciarskich. Dzięki Bogu za to, że postąpili dosyć naprzód w światłości, aby to wiedzieli; i dlatego odrzucili owe sekty, jako pomoc do badania Pisma Św. Lecz między niektórymi Badaczami Pisma Św. znajduje się wątpliwość odnośnie tego, która z tych dwóch innych metod jest lepsza, które my nazywamy **ustępowym** i **przedmiotowym badaniem Biblii**. Te dwie metody Badania Pisma Św. odróżnimy i skonstrastujemy w tym artykule.

WYJAŚNIENIE

Będąc w Brytanii, zauważyliśmy jak tak zwane „O-

twarte” Badanie Biblii były brane w miejsce „Bereańskich” badań Pisma Św., przyśliśmy do dania nazwy **ustępowego** i **przedmiotowego** badania Pisma Św. Myślimy iż takie nazwy więcej i kompletniej pokazują różnicę i kontrast tych dwóch sposobów badania Pisma Św. niż nazwy **otwarte** i **bereańskie** badanie Pisma Św. Definicja i wyjaśnienie tych nazw dopomoże nam do lepszego wglądnięcia w tę sprawę. Przez **ustępowe** badanie (badanie po kolei rozdziałów i ustępów Pisma Św.) rozumiemy metodę badania ksiąg Biblii jeden rozdział po drugim i wiersz po wierszu, mianowicie przez zgromadzenie w jego regularnych zebraniach. Tak więc niektóre zbory badają jedną z Ewangelii lub listów, lub prorocत्व i badają te księgi jeden rozdział po drugim, wiersz po wierszu. Ma się rozumieć, że w takim badaniu, Biblia nie jest używana, jako księga ustępów, którą jest, ale jako **ustępowa księga**, którą nie jest. Dlatego nazywamy takie praktykowanie **ustępowym** badaniem Pisma Św. Przez **przedmiotowe** badanie Pisma Św. rozumiemy logiczne, uporządkowane, postępujące i kompletne badanie przedmiotów biblijnych przez zbór z dowodami i wyjaśniającymi ustępami na każdy punkt zgromadzonymi z jakiegokolwiek części Biblii. Jako przykład przedmiotowego badania rozumiemy zbór badający jaki tom „Wykładów Pisma Św.” w których ogólny przedmiot jest logicznie, podług porządku, progresywnie

i kompletnie z dowodami i wyjaśniającymi ustępami z różnych części Biblii przedstawiony. Dlatego nazwy „Otwarte” badanie Pisma Św. i „Bereańskie” badanie Pisma Św. nie wykazują tak jasnego kontrastu między tymi dwiema metodami, jak nazwy, które w naszym przedmiocie w tym artykule nazywamy. Dlatego też ostatnie mogą być stosowniej użyte.

Ma się rozumieć, że co będziemy mówili o ustępowym badaniu, nie odnosi to się do prywatnego i indywidualnego czytania i badania Biblii. Ażeby być zapoznanymi z ustępami, powierzchownymi zarysami i z ogólnymi faktami biblijnymi, których każde dziecko Boże powinno znać, historię, przypominania, obietnice, i przykazania, czytanie ksiąg biblijnych rozdział za rozdziałem i wiersz za wierszem jest potrzebnym i pożytecznym, choć to nie jest potrzebnym w prywatnym badaniu Biblii odnośnie doktryn, prorocstw i typów. Lecz pierwszy sposób badania ma być czyniony prywatnie, a nie w zborze (zgromadzeniu). Takie prywatne czytanie i badanie nie moglibyśmy nazwać ustępowym badaniem; ponieważ nie używa się Biblię, jako ustępową księgę. Ustępowe badanie znaczy używanie Biblii, jako ustępową księgę i ogólnie mówiąc stosuje się do użycia Biblii, jako ustępową księgę w zborze. Przez ustępowe badanie nie rozumiemy badanie ustępów lub paraleli wiersza odnoszącego się w ustępowej książce względem Biblii; ponieważ takie ustępowych, nieustępowych równoległych ustępów badanie jest potrzebne dla wyrozumienia biblijnego uzasadnienia biorącego pod rozwagę wierszu, ponieważ wszystkie z nich rzuciły światło na ten wiersz. Przez to widzimy, że ogólnie mówiąc, nasz przedmiot odnosi się do badań w zborze, jeżeli ogólnie mówiąc przyjmujemy doktrynalne, prorocze i typowe badania od prywatnego badania Biblii. Która więc z tych metod ma być używana w zborze? Wierzmy, że przedmiotowe badanie jest idealnym i właściwym dla badań w zgromadzeniach. Zastanowienie się nad tymi dwoma metodami wierzmy, iż usprawiedliwi to, o czym mówimy.

BIBLIA NIE JEST USTĘPOWĄ KSIĘGĄ

Przeciwko ustępowemu badaniu możemy dodać faktu, że Biblia, choć jest księgą ustępów, to nie jest ustępową księgą; i dlatego nie powinna być jako taka używana. Używanie ją jako taką, nie było by właściwe; tak jak na przykład, gwoździ nie powinno się używać za pokarm, choć je niektórym ludzie połykali; ponieważ gwoździe nie są pokarmem; tak samo Biblia nie powinna być używana jako ustępowa księga; ponieważ nie jest taką. Dlaczego mówimy, że Biblia nie jest ustępową księgą? Ponieważ ustępowa księga jest systematyczne, progresywne i kompletne traktowanie pewnego przedmiotu. Na przykład Arytmetyka (rachunki) jest matematyczną ustępową książką; ponieważ jej przedmioty są systematycznie, progresywnie i kompletnie ułożone. Naprzód podaje ogólne początki, potem naucza o znakach liczb; potem wyjaśnia dodawanie, potem odliczanie, potem mnożenie, potem dzielenie; potem stosuje te rzeczy do pojedynczych liczb, potem do ułamków, potem do złączonych liczb i czynników, potem do decimalnych liczb itd. Dalej jeszcze uczy o procentach, kwadratach, sześcianach itd. aż ostatecznie wyjaśniła cały przedmiot o arytmetyce. Dlatego jej zawartość jest systematycznie, progresywnie i kompletnie wyjaśniona; i dlatego jest ustępową

książką. Te same ogólne wzmianki odnoszą się do wszystkich innych ustępowych książek; jak na przykład książek o językach, o sztuce, o nauce, o historii, filozofii, teologii, itp. Lecz wszyscy, którzy są zapoznani z Biblią wiedzą, że ona nie jest systematycznym, progresywnym i kompletnym opisaniem przedmiotu. Pismo Św. jest raczej niezrozumianą i mistyczną księgą nad setki chińskich zagadek. Przez to nie mamy rozumieć, że nie oddajemy czci Biblii, ale że bardzo ją czcimy i jako Boskie Objawienie dla nas przyjmujemy. Wyrażamy raczej przez to fakt, którego wszyscy Świeci znają, i którego historia dowodzi, ponieważ sama Biblia wyraźnie uczy, że jest niesystematyczną (Iz. 28:9-13); że mówi niewyraźnie i pod zasłoną (Mat. 13:34,35; Marek 4:11,12). Nie traktuje swoich przedmiotów nigdzie systematycznie, progresywnie i kompletnie. Ale raczej jak Iz. 28:9-13 naucza, podaje swe myśli na różne przedmioty „trochę tu, trochę tam” i znów łączy je z „trochę tu, i trochę tam” na inne przedmioty. Gdyby Bóg zamierzył, aby Biblia miała być **ustępową księgą**, On by ją jako taką przygotował. Powyższe ustępy i wiersze dowodzą, że Biblia była dlatego tak ułożona, aby zakryć jej znaczenie od ludzi w ogólności, i ażeby mogli do niej być użyci specjaliści tłumacze (Efez. 4:11-16) przeznaczeni, aby stosownym dopomóc do wyrozumienia różnych zarysów jej doktryn, prorocstw i typów, i tylko w właściwym czasie (Mat. 13:9-17) ażeby przez to zauważyć czynną część Boskiego Planu. Dlatego Biblia będąc księgą ustępów, a nie ustępową księgą, powinna być tak traktowana i w ten sposób używana nie jako ustępowa książka; ale jako książka (księga) ustępów. Dlatego ustępowe badanie jest nienaukowe, i dlatego jest błędną metodą do badania Pisma Św.

Ten komplikacyjny zarys konstrukcji Biblii czyni **ustępowe badanie** dla większości Badaczy Pisma Św. trudnym zadaniem; ponieważ w większej części wypadkach brakuje im zdolności i czasu do wykonania. Co więcej, że jest ono również bezskutecznym. Ustępowe badania były praktykowane przez wiele stuleci i spowodowały do najwięcej przeciwnych nauk i sekciarstwa, co było przedstawione światu, jako pochodzące z Biblii i poparte Biblią - który to fakt doprowadził wielu do myślenia, że Pismo Św. jest jak przepowiedniowe skrzypce, na których można różne głosy wygrać. Oprócz tego, różne Pisma według Boskiej woli nie mogą być prędzej otwarte aż na nie przyjdzie czas, gdy Bóg, z wyjątkiem mniejszych zarysów, od zaślnięcia Apostołów w różnych czasach używał „podrzędnych proroków”, ogólnych Starszych Kościoła, do otworzenia na czas właściwy zarysów (Efez. 2:20; 3:5; Mat. 24:45-47; Obj. 1:3,20; 19:10; 22:8-10). Ustępowe badanie byłoby dlatego przeciwne temu zarysowi Boskiej metody otwierania Biblii dla Jego ludu; i dlatego, nie będąc według porządku, nie może być dobrem. A jeszcze te zbory, które praktykowały ustępowe badanie Biblii, w większości wypadkach, albo odeszli w stan niepewnych spekulacji, albo też bardzo mało otrzymali właściwej umiejętności około linii doktryn, prorocstw i typów. Oprócz tego wiele błędów przechodzi z tego do zepsucia wielu - jest to fakt, który doprowadził mądre zbory do opuszczenia ustępowego badania. Daje ono niektórym zwodniczą sposobność, aby mogli pokazać ich przypuszczane talenty do „wydosta-

nia coś cudownego z Pisma Św.” którzy dla ich samych i innych bezpieczeństwa lepiej zaniechaliby ich spekulacyjnych i błędnych przymiotów. To daje również sposobność szatanowi wprowadzić błędy na nieostrożnych, ponieważ on dobrze wie, jak napęlić takie umysły błędami, i pobudzić ich do przedstawienia je zborowi. Jest to jeszcze więcej nierozumną rzeczą badać Biblię, jako **Ustępową Książkę** w zborze, aniżeli by było dla pewnej liczby studentów, życząc sobie badać astronomię, odmówić pomocy zdolnego nauczyciela i ustępowej książki o astronomii, i zamiast tego badać niebo przez ich własne nie poparte wysiłki, co prawie każda dobrze poinformowana osoba wie, że takie ich skutki byłyby pustymi. A jeżeli jakie błogosławieństwo jest osiągnięte przez tę metodę, to można zauważyć, że to było prawie zawsze z myśli, które były osiągnięte, nie przez ustępowe badanie, lecz przez pomoc osiągniętą z przedmiotowego badania. Wszystkie te przyczyny dlatego zmuszają nas do wniosku, że ustępowe Badanie nie jest dobrą metodą do Badania Pisma Świętego.

PRAWDZIWE A NIEPRAWDZIWE USTĘPOWE BADANIE

Odnosnie przedmiotowego badania znajdujemy, że nie posiada żadnych przeciwnych zarysów, jakie znajdujemy w ustępowym badaniu. Można mieć nauczający pożytek z nadzwyczajnej konstrukcji Biblii, jeżeli używa się przedmiotowych dyskusji „podrzędnych proroków”, których Bóg używał do przygotowania ustępowych książek na biblijne przedmioty dla Swego ludu. Przez przedmiotowe badanie nie rozumiemy wszystkich przedmiotowych dyskusji rzeczy biblijnych. Te przygotowane nie przez „podrzędnych proroków” będą zapewne wprowadzać w błąd. Lecz te, które były przygotowane przez takich ogólnych Starszych, których Bóg używał do dawania ogólnemu kościołowi pokarm na czas słuszny, są bardzo korzystne dla badania Biblii. Nie możemy nic lepszego znaleźć, co by można porównać z 6 tomami „Wykładów Pisma Św.” i „Cieni Przybytku” dla celów Przedmiotowego Badania; ponieważ tu znajdujemy główne przedmioty Pisma Św., które „z trochę tu i trochę tam” systematycznie zostały zebrane, i progresywnie i kompletnie omówione; i znów z dodatkami z Pisma Św. „trochę tu i trochę tam” poparte, a całość pokazuje harmonię każdego biblijnego ustępu i doktryny w sobie, jako też z wszystkimi innymi biblijnymi ustępami i naukami, z Boskim charakterem, z ofiarami za grzech, z faktami i wymaganiami pobożności.

Przedmiotowe Badanie nie znaczy, że te Pisma lub zapiski muszą być przyjęte bez zastanowienia i zapytania się; ale znaczy, że mają być badane, jako ustępowe książki; że myśli powinny być zdobywane i tytko wtenczas przyjmowane, jeżeli znajdują się w harmonii z sobą, z wszystkimi biblijnymi ustępami i naukami, z Boskim charakterem, z ofiarami za grzech, z faktami i wymaganiami pobożności. Nie możemy również radzić braciom badań jakichkolwiek Pism, które nie są w harmonii z „Wykładami Pisma Św.” bez względu, od kogo lub od jakiego Towarzystwa mogą być wydawane. Dlatego przedmiotowe badanie, które radzimy, jest ograniczonym - to jest takie, które przychodzi od „podrzędnych proroków” i których Pisma są częścią lub w harmonii z Prawdą Parousyi. Wiemy, że bracia tracą wiele drogiego

czasu, jako też wpadają w wielkie niebezpieczeństwo i otzymują mniej lub więcej szkody, jeżeli inaczej będą postępować.

Prawdziwe przedmiotowe Badanie bada rzeczywiście Biblię; ponieważ ostrożnie analizuje podane ustępy i wyjaśnia, i z złączonego światła zgromadza pełną Prawdę biblijną na każdy przedmiot. W taki sposób daje badaczowi Pisma Św. dobrze określone myśli biblijne, a ci, którzy tak badają Biblię, uczą się wyrozumiewać z właściwym ubalansowaniem biblijnych nauk, przykazań, obietnic, napominań, historii, prorocत्व i typów, tego, co inni nie mogą rozumieć. Nie tylko uczą się rozumieć względem Biblii, lecz mogą samą Biblię rozumieć. Ona staje się dla nich jak żywa książka, której stronnice udzielają ich głowom i sercom zadowalniającą Prawdę.

Przedmiotowe badanie, jako metoda jest widocznie ideałem biblijnym. Podanie o kazaniu Św. Pawła i badaniu Żydów w Berei dowodzi to (Dzieje Ap. 17:19-12). Paweł nie przyszedł do nich z rozkazem lub rekomendacją, aby wzięli Biblię i **wydostali** z niej nauki dla nich; i oni tego również nie czynili. Działo się to w następujący sposób: Paweł wyjaśnił im systematycznie, progresywnie i zupełnie pewne biblijne przedmioty – na przykład o Mesjaszu Jezusie, o Jego śmierci itd., dowodząc i wyjaśniając to przez różne biblijne ustępy i fakty. Nawet w tym tedy czasie bereanie jeszcze nie zaczęli badać księgę biblijną, aby się o tym dowiedzieć; lecz „na każdy dzień badali” wydostali „trochę tu i trochę tam” z Biblii i wyciągali z różnych miejsc Pisma Św. fakty i dowody dla ich przedmiotu od Pawła. Nie przyjmowali również wyjaśnień od Pawła bez zastanowienia się i pytania. Odróżniali je raczej przez badanie Pisma Św., aby zobaczyli, czy te rzeczy były prawdziwe. Nic dziwnego, że Pismo Św. nazywa ich „zacnymi”! Nic dziwnego, że Pismo Św. mówi, iż ta ich metoda pociągnęła wielu ich do wiary w Prawdę! I nic dziwnego, iż Św. Pawła metoda nauczania i ich metoda badania przedmiotów przez dowody ustęp biblijnych - Przedmiotowe Badanie - została nazwana bereańskim badaniem Pisma Św.! Stąd też Dzieje Ap. 17:10-12 dowodzi biblijność przedmiotowego badania Pisma Św., to jest Bereańskiej metody Badania Pisma Św.

Przedmiotowe badanie nie tylko jest w harmonii z nadzwyczajnym utworzeniem Biblii – używa ją jako książkę ustępów a nie jako ustępową książkę – nie tylko jest metodą, którą Biblia przedstawia, lecz jest również w harmonii z urzędem „podrzędnych proroków” w ogólnym kościele, i z urzędem następujących nauczycieli w miejscowych zborach. Daje im to, co Pan wybiera, jako pokarm na czas, sposobność do dania ustępowych książek na biblijne przedmioty z właściwymi dowodami Pisma Św., to co daje ogólnemu Kościołowi; i to daje miejscowym nauczycielom właściwe ustępowe książki do używania, dla nauczania zborów w badaniach. Tak więc przedmiotowe Badanie jest idealną metodą dla nauczycieli w Kościele i najlepiej uzdalnia ich do ich pracy.

Tak samo jest to idealną metodą do badania w zborze. Nie wkłada w jego ręce ustępową książkę, jako zbiór literatury, aby miała być tak skomplikowaną, żeby ją nikt nie miał rozumieć (Iz. 28:13; Dzieje Ap. 9:28-35); ale daje im ustępowe książki, które nie tylko, że mogą być zrozumiane, ale użyte z wielką korzyścią dla wyjaśnienia

Biblii. Daje im obronę przeciwko miejscowym nauczycielom lub innym, którzy by mieli ich uczyć błędu. Daje im dla dalszego użytku odnośnikowe książki wielkiej wartości; i daje im pomoc najzdolniejszych nauczycieli ku wzmocnieniu ich myśli do właściwych wniosków. W tym samym czasie, w którym daje im potrzebną pomoc, podtrzymuje ich indywidualność, ażeby byli sami dla siebie odpowiedzialni względem myślenia, analizowania, dowodzenia i próbowania nauk, które im są przedstawiane. Tak więc jest to idealną metodą dla zboru.

Ostatecznie jest też bardzo owocną w skutkach. Jak dawniej przynosiła wielkie błogosławieństwa dla znacznych berańców; tak samo i teraz oddziałuje podobnie z wielkimi błogosławieństwami nad tymi, którzy są tego samego usposobienia i czynu. Najlepiej poinformowani i rozwinięci chrześcijanie nie są ci, do których ustawicznie się kazania głosi, ani ci, którzy jako badacze ustępowi (są badaczami nie przedmiotowymi, lecz ustępowymi) badają Pismo Św., ponieważ ci ogólnie dostali się w róż-

ne przesiewania, tak jak obecnie jest wszystkim wiadomo, lecz najbardziej poinformowani i rozwinięci Badacze Pisma Św. są ci, którzy za ich metodę Badania Pisma Św. używali prawdziwe Przedmiotowe Badanie Pisma Św., a byli przeciwni ustępowemu badaniu Pisma Świętego.

Te zastanowienia zmuszają nas do wniosku, że lud Boży dobrze uczyni, jeżeli zaniecha ustępowego badania Pisma Św. a będzie rozwijać się przez Przedmiotowe Badanie Pisma Św. Ustępowe Badanie Pisma Św. jest częścią szóstą broni ku zabijaniu, Rewolucjonizmu, który teraz doświadcza przeważnie niestałych między ludem Prawdy i objawia wielkie grono między niektórymi, i klasę wtórej śmierci między innymi. Nie używajmy tej broni ku zabijaniu. Używajmy raczej od Boga uznane przedmiotowe badanie, „kałamarz pisarski”, ponieważ jest drogą do teraźniejszego błogosławieństwa i przyszłego zycia.

BEREAŃSKIE METODY

W harmonii z obietnicą, którą żeśmy uczynili w styczniowym numerze Angielskiej Teraźniejszej Prawdy z 1920 roku, przedstawimy w tym artykule niektóre Bereańskie metody, które przez lata były używane, począwszy od Biblijnego Domu (Betel), gdy jeszcze znajdował się Allegheny, Pa., i które dowiodły, że były pożyteczne dla nauczycieli i uczni w zborowym bereańskim biblijnym badaniu. Skuteczne badanie jest takim, w którym nauczyciel jak również i uczeń biorą interesujący udział; a najlepsze lekcje są te, które są przygotowane przez wszystkich, którzy biorą udział w zborze. Starszy, który idzie do zboru nieprzygotowany i spodziewając się natychmiastowego natchnienia, aby dodać do braku jego niedbalstwa i ażeby mógł być w stanie „**jak najprędzej zakończyć lekcje**” przychodzi pod Boską niełaskę i w różny sposób szkodzi sobie i zborowi. Zbór, który nie przygotowuje się do lekcji, otrzymuje mało korzyści i szkodzi sobie i starszym. Idealność, jaką Pan trzyma przed nauczycielami i uczniami, jest przygotowanie się do badania lekcji (2 Tym. 2:15). Lekcja, która jest przez nauczyciela i ucznia przygotowana, jest pożyteczną dla głowy i serca i otrzymuje Pańskie uznanie. Te zastanowienia pobudzają nas do udzielenia pewnych sugestii względem przygotowania lekcji dla zebrań zborowych i względem przedstawienia takowych przez starszego i względem udziału zborowego w lekcjach.

Dla lepszego wyjaśnienia życzymy sobie wykazać różnice między dwoma składami pytań. Jedne z tych będziemy nazywać **ogólnymi**, a inne **specjalnymi** pytaniami. Przez ogólne pytania rozumiemy te, które są wydrukowane w Bereańskiej książce pytań a przez specjalne pytania rozumiemy te, które przygotował starszy na fundamencie owych drukowanych w Bereańskiej Książce pytań - na ogólnych pytaniach. Nie było to wcale naszego drogiego brata Russella myślą, ażeby pytania w książce pytań - ogólne pytania - były jedynymi pytaniami, których starsi mieli używać przy badaniu. Jego myślą było raczej, ażeby te ogólne pytania były używane jako „pytania nasieniowe” z których inne pytania mogły wyrastać w roli umysłów starszych. Według tego, te ogólne pytania miały być fundamentem serii innych py-

tań - to jest specjalnych pytań - które starsi mieli budować na fundamencie ogólnych pytań. Celem specjalnych pytań jest doprowadzić i przez to przygotować zbór do odpowiedzi na ogólne pytanie. To znaczy, że zwykle ogólne pytanie przychodzi na koniec, a specjalne pytania, prowadząc do ich odpowiedzi logicznie uprzedzają je. W niektórych tylko wypadkach ogólne pytanie dla praktycznych celów przychodzi najpierw - to jest, jeżeli specjalne pytania są ugruntowane na odpowiedzi ogólnego pytania. W niektórych wypadkach logiczne przedstawienie sprawy przedmiotu będzie wymagane do dania jednej lub więcej specjalnych kwestii, aby uprzedziły ogólne pytanie a potem, aby jedno lub więcej specjalnych pytań po ogólnym pytaniu nastąpiło; a w niektórych wypadkach ogólne pytanie bez żadnych specjalnych pytań będzie jedynym wystarczającym dla korzyści do przedstawienia przed zbór. W każdym wypadku starszy będzie musiał zdecydować tę sprawę, a to zwykle wtedy, gdy przygotowuje swą lekcję. Prawdopodobnie w 9 z 10 ogólnych pytań będzie praktyczną rzeczą dać wszystkie specjalne pytania przed ogólnym pytaniem. Doświadczenie coraz więcej dopomoże starszemu, aby mógł zdecydować, które z tych powyższych czterech porządków w dawaniu ogólnego pytania jest lepszym w każdym wypadku.

SPECYALNE PYTANIA

Ponieważ ogólne pytania są gotowymi, Starszego szczególna praca będzie, aby przygotować specjalne pytania. Odnośnie tej ważnej części tego przygotowania, podamy niektóre praktyczne myśli, które przez doświadczenie wielu lat okazały się być wartościowymi. W przygotowaniu specjalnych pytań, cztery zasady muszą właściwie być zapamiętane:

1) Ogólne pytania się zesumowaniem (łączością) paragrafów, nad którymi one są utwierdzone; i z tej przyczyny te paragrafy są wyjaśnieniem ogólnych pytań, które je złączają.

2) Główne słowa lub grupy słów w ogólnych pytaniami odnoszą się i łączą główne myśli tych paragrafów, które ogólne pytania łączą.

3) Ogólne pytania i ich gruntowne paragrafy mają

być w świetle jedne z drugimi badane; ponieważ one stoją w pokrewieństwie z sobą, jako łączność i wyjaśnienie.

4) Specjalne pytania powinny być na głównych słowach lub grupach słów w generalnych kwestiach (ogólnych pytaniach) oparte, ponieważ główne słowa lub grupy słów w ogólnych pytaniach odnoszą się i łączą główne myśli ugruntowanych paragrafów; i przez to tak ugruntowane specjalne pytania wyciągną główne myśli z paragrafów.

Trochę wyjaśnienia pokaże nam zaraz mądrość i użyteczność tych czterech zasad odnośnie Bereańskich pytań; a doświadczenie w ich zastosowaniu jeszcze więcej przekona nas o ich mądrości i użyteczności. Przykład przez ilustrację zastosowania tych zasad w przygotowaniu specjalnych pytań dowiedzie, że jest pomocnym. Jako taki przykład będziemy używać pierwsze pytanie „Bereańskich pytań na Cienie Przybytku” porównyując słowa lub grupy słów, na których specjalne pytania są postawione, wstawiając liczby w nawiasach przed każdą farantezą odnoszącą się do kolejnego (liczebnego) porządku każdej kwestii. (5) Co było (3) Boskim zamiarem (2) przez ustanowienie (1) Przybytku (3) na puszczy (4) z jego usługami i ceremoniami? (6) Żyd. 10:1; (7) Żyd. 8:5; (8) Kol. 2:17; (9) T. 11, par. 1 (10) Z. 02-230 - kol. 1, par. 1, kol. 2, par. 1. Na tej kwestii ugruntuujemy następujące specjalne kwestie: (1) Czym był przybytek? (2) Gdzie był zbudowany? (3) Kto był jego architektem? (4) Co było łącznie z nim wykonywane? (5) Tu ogólne pytanie może być wstawione (6) Jak Żyd 10:1 dowodzi to pytanie? (7) Jak Żyd 8:5 dowodzi to pytanie? (8) Jak Kol. 2:17 dowodzi to pytanie? (9) Przeczytaj T. 11, par. 1 do wyjaśnienia tego pytania. (10) Czytaj (Strażnicę) Z. 02-235, par. 1, kol. 2, par. 1 jako określenie tego pytania.

Czasami, jak w wypadku tej kwestii, którą rozważaliśmy, ogólne pytanie nie pokryje wszystkich głównych myśli paragrafu. W takim wypadku starszy uczyni dobrze, jeżeli wyciągnie główne myśli przez podanie ogólnych i specjalnych pytań. Takie dodane pytania powinny być najprzód przed badaniem dowodów stawione, jako też zawsze przed czytaniem wyjaśnień z ustępowej książki (Strażnicy itp.). Na przykład ogólne pytanie może być ustawione na drugiej myśli (ustępie) paragrafu jak następuje: (1, 2) w dodatku do Przybytku i jego usług i ceremonii, co jeszcze było typem? To ogólne pytanie jest przykładem, jeżeliby kto żądał więcej, niż jedno pytanie; i podług tego mogłoby być podzielone na tyle części, ile by było pytań do ogólnej kwestii, jak następuje: (1) Co było pierwszym z dodatnich typów? (2) Co było drugim z dodatnich typów? Wykazać, że ogólne pytanie ma więcej niż jedno pytanie, wszystkie liczby mogą być wstawione w ich porządku przed faranteżą zamykającą ogólne pytanie, jak to powyżej wykazaliśmy. Starszy także mógł by ułożyć ogólne pytanie jak następujące, pokrywając trzeci ustęp pod rozważaniem paragrafu, który również nie jest włączony w ogólnej pod rozważaniem kwestii: (7) Jaki skutek przyszedłby (6) z ostrożnego (5) badania tych typów, które (1) Izraelici (2) rocznie wykonywali (3) aż do wieku Ewangelii (4) dla naszego zbudowania? (8) 1 Piotra 1:11; (9) Żyd 10:1-3; (1) Jaki naród był użyty do wypełnienia tych typów? (2) Jak często je wykonywali? (3) Aż do jakiego wieku

były te typy wykonywane? (4) Dla kogo korzyści (budowania) były one przeznaczone? (5) Co mamy czynić z tymi typami? - (6) Jak mamy je badać? (7) ogólne pytanie (8) Jak 1 Piotra 1:11 dowodzi myśli tego pytania? (9) Jak dowodzi Żyd 10:1-3 myśli tego pytania?

Powyżej dane przykłady posłużą do ilustracji zastosowania tych czterech głównych powyżej danych zasad, które mogą uregulować do przygotowania specjalnych kwestii na ogólne, w naszych badaniach.

POMOC DLA PAMIĘCI

Jest jeszcze inna rzecz, która przysługuje się do naszej uwagi przygotowania Bereańskich lekcji przez Starszego - to jest, aby zapamiętał to, co przygotował; ponieważ nie robi różnicy, jak mocno i dobrze przygotował swoją lekcję, jeżeli zapomni to, co przygotował, nie będzie mógł być w stanie przedstawić lekcję. Dlatego dla naszych słabych pamięci pewne wzmianki mogą być bardzo pomocnymi. Oprócz myśli w lekcji, znajdują się szczególnie trzy rzeczy, które Starszy powinien pamiętać: (1) Jego specjalne pytania, (2) słowa i grupy słów, na których je ustawia, (3) porządek w którym chce je przedstawić. Zwyczajne włożenie faranteży około słów lub grup słów, nad którymi swoje specjalne pytania ustawia, przypomni mu zaraz słowa i grupy słów, na których swoje specjalne pytania wstawił. Również te słowa lub grupy słów odświeżą jego pamięć względem jego specjalnych pytań, gdy zaś by wstawił w porządku w jakim sobie życzy dać pytania, liczby 1, 2, 3 itd. przed słowami lub grupami słów, te zaraz przypomną mu porządek, w którym ma życzenie przedstawić swe pytania. Jeżeli Starszy życzy sobie dać dwa lub więcej pytań na słowo lub grupę słów, może postawić liczby w okresie tej faranteży nad słowami lub grupami słów; lub jeżeli jest miejsce, może je za porządkiem jedno po drugiej postawić. Te zwyczajne wskazówki będą wielką pomocą dla słabej pamięci. Powyżej wyjaśniliśmy najwięcej z tych punktów w użytej kwestii.

Trzecią ważną rzeczą do spamiętania przez starszego, gdy przygotowuje swą lekcję, jest, aby zauważył różne zdolności członków w zborze (zgromadzeniu). Do tego będzie bardzo pomocną rzeczą podzielić członków w zborze na 3 stopnie ich zdolności (1) na zdolnych, (2) na średnich, (3) na słabych w ich zdolnościach. W przygotowaniu swej lekcji może podzielić swe pytania na trzy klasy (a) trudne, (b) średnie i (c) łatwe, i w ten sposób podać je stosownie do biorących udział w lekcji. Głoski a, b, c, połączone z liczbami na przodku każdej faranteży, wskażą mu na rzut oka grupę tej klasy, dla której zdolności kwestia jest zamierzona. Ta sugestia, jeżeli jest w praktykę wprowadzona, da każdemu uczniowi sposobności do odpowiedzenia w harmonii z jego zdolnością. Lecz jeżeli trudne pytania są dane najslabszym uczniom, ci mogą zniechęcić się i całkiem stracić zainteresowanie, a gdy znów łatwe pytania są dawane zdolnym uczniom, ci stracą zainteresowanie; gdy zaś postępując za powyższymi sugestiami, pomoże im do podtrzymania zainteresowania i pobudzi do większej zachęty wszystkich.

Uczyniwszy owe powyższe sugestie względem więcej ważnych metod dla użytku starszych w przygotowaniu ich lekcji, podamy teraz niektóre sugestie względem

ważnych metod używania przez Starszych w ich przedstawieniu lekcji zborowi.

(1) Niech starszy zastosuje swoje pytania do różnych zdolności członków, średnio-trudnych kwestii przeciętnych członków, a łatwych kwestii najłabszych członków.

(2) Potem niech Starszy przedstawi pierwsze pytanie trzem członkom, adresując ich kolejno po nazwisku. Potem niech przedstawi pierwsze pytanie zborowi w ogólności, ażeby dodatkowo dodać innych komentarzy od tych, które były dane przez pierwsze trzy osoby. Potem po trzecie, jeżeli wszyscy, którzy mieli życzenie, wyrazili się na pierwsze pytanie, niech starszy da swoje myśli jak zakończenie dyskusji i tak zakończy dyskusję kwestią. To samo niech uczyni starszy z wszystkimi innymi kwestiami, które przygotował do ogólnej kwestii.

(3) Gdy ogólne pytanie jest osiągnięte, niech je starszy przedstawi w ten sam sposób, jak przedstawił specjalne pytania - to jest najprzód trzem zdolnym członkom, potem zborowi, a na koniec niech sam zwiąże i zakończy.

(4) Po przedstawieniu przez Starszego ogólnego pytania i wszystkich specjalnych pytań, które ugruntował na ogólnym pytaniu, niech zapyta się zborowi, czy mają jakie pytania, (lecz tylko na dany przedmiot) odnośnie ogólnego pod rozwagę już wziętego pytania. Porządek i ekonomia czasu nie pozwalają do przedstawiania obcych pytań do generalnego pod rozważaniem pytania. Dla pytań na inne przedmioty, które z wiele przyczyn są pożyteczne do rozbierania, powinien inny czas być wybrany, gdy ogólna lekcja jest skończona, i przed zakończeniem zebrania. Dlaczego klasa ma mieć sposobność stawić pytania na każde ogólne pytanie nim następne ogólne pytanie jest brane pod rozwagę, możemy widzieć z różnych przyczyn: Rzeczy przedmiotu może nie były dosyć jasne dla niektórych w zborze; lub starszy nie naruszył niektóry punkt lub punkt ogólnego pytania, lub tego paragrafu; lub też może znajdować się różnica opinii, która powinna być zdyskutowana i wyrównana itd.

(5) Jeżeli członkowie zboru stawiają pytania, niech starszy przedstawi je w porządku, najprzód ogólności - nie trzem członkom, jak to czynił z specjalnymi i ogólnymi pytaniami - potem, gdy tyle, ile życzyli sobie odpowiedzieli, niech da temu co dał pytanie, a po trzecie niech da swoją własną myśl, w ten sposób kończąc dyskusję każdej od zboru danej kwestii. Tak choć starszy nie ma mieć pierwsze słowo na jakąkolwiek kwestię - jako mówcze narzędzie zboru - on ma mieć ostatnie słowo na każdą przedstawioną kwestię, która ma złączyć i zakończyć.

(6) Jeżeli po dobrem zakończeniu lekcji, pytania do lekcji na obce przedmioty są dane, niech Starszy je w ten sam sposób rozberra, najprzód podając je zborowi, potem pytając się stawiciela tego pytania o jego myśl, a po trzecie niech sam starszy zakończy kwestię.

(7) Zwykle po zakończeniu wszystkich specjalnych i ogólnej kwestii, jeżeli są dowodowe ustępy, to niech będą one czytane. Czasami będzie najlepszy czas do tego podczas rozbierania specjalnych kwestii. Starszy będzie musiał swego rozsądku w tej sprawie używać.

(8) Niech one będą wyjaśnione, jako dowody przez

pytania do specjalnych przez Starszego przedstawionych pytań według danych sugestii względem specjalnych pytań.

(9) Po tym niech będzie czytane świadectwo z ustępowej książki przez dobrego czytelnika, który by miał mocny głos i wyraźną mowę, ażeby wszyscy mogli zrozumieć. To właściwie daje naszemu pasterzowi sposobność do złączenia dyskusji na każde ogólne pytanie.

(10) Niech potem Starszy weźmie następujące pytanie i tak samo z tym postępuje, aż się lekcja zakończy.

Liczne korzyści otrzymuje się z powyżej określonych metod. One trzymają pokój i porządek w zborze, zabezpieczają zupełne nauczanie i uczenie się, wyciągają z każdego ucznia pytanie i dają wszystkim sposobność, stosują sprawę przedmiotu do różnych kwalifikacji różnych członków zborowych, dają każdemu sposobności wyrazić swe opinie, do zobaczenia, że ich opinie są wyrażone na każde przed zbór przychodzące pytanie, gwarantują uporządkowaną wolność mowy w zborze i doprowadzają do rozwinięcia serc i głów nauczyciela i uczni.

Niektóre sugestie dla nieuczących członków będą teraz na miejscu. Ci powinni przygotować swe lekcje; ponieważ nie przygotowana lekcja prowadzi do złego i do słabych i niedobrych odpowiedzi i niepotrzebnie upokarza członków i nauczyciela, doprowadza do dyskusji i rozszerza błąd i bardzo mało wzmacnia serce i głowę; gdy zaś dobrze przygotowane lekcje zwykle idą gładko i spokojnie, budują i zadawalają nauczyciela i członków, podnoszą prawdę, zbijają błąd i wzmacniają głowę i serce. Dlatego nadmieniamy, że nie tylko zbór, lecz także starszy powinni przygotować swoje lekcje. Najlepszy sposób przygotowania lekcji zdobywa się przez badanie ogólnych kwestii i ich paragrafów w świetle jednych z drugimi, zauważając pokrewieństwo między głównymi słowami a grupami słów ogólnych pytań i głównych myśli w paragrafach, jak powyżej było nadmienione, aby to starsi czynili. Niech wszystkie odnośniki będą przejrzane i zbadane, jak również ich znaczenie. Jeżeli te punkty będą z umysłowym wysiłkiem wypróbowane i wprawione, dowiodą bardzo wielką ważność w przygotowaniu się członków do lekcji.

METODY DO BRANIA UDZIAŁU W ZBORZE

Niektóre sugestie odnośnie brania udziału zborowego w badaniu będą także na miejscu. Ażeby je lepiej wyjaśnić, podzielimy je według liczb:

(1) Niech ustępowe książki będą zamknięte, a książki pytań otwarte, podczas przedstawiania kwestii. Bardzo mało nauczymy się, jeżeli odczytamy nasze pytania! Nasi nauczyciele w publicznych szkołach, wiedząc to, wymagali od nas nauczania się lekcji tak dobrze, aby być w stanie odpowiedzieć z wyrozumienia i pamięci. Czy my choć nie powinniśmy tego dla Pana uczynić?

(2) Gdy kwestie są dane jednostkom po nazwisku, niech każdy czeka, aż nauczyciel da mu jego własne pytanie, a niech nie odpowiada na miejscu innego. Przez czekanie na nasze indywidualne pytania wyrobimy sobie samokontrolę i wypraktykujemy sobie złotą regułę. Jest to przywilejem odpowiadać na pytania; i nikt nie powinien odpowiadać w miejscu innego i odbierać mu jego przywileje, tak jak by sobie sam tego nie życzył, żeby mu to czyniono.

(3) Niech każdy, który odpowiada dane całemu zborowi pytania, używa tylko ograniczonego czasu i sposobności, pamiętając o tym, że drudzy także życzą sobie mieć czas i sposobność do ich wyrażenia się.

(4) Niech każdy stara się odpowiadać do punktu, omijając od jego odpowiedzi niewłaściwe rzeczy. Ta sugestia, jeżeli będzie wypełniona, nie będzie denerwować słabszych członków i zapobiegnie niepotrzebnemu powtarzaniu i traceniu słów, co niektórzy czynią, ponieważ niektórzy myślą, że muszą cały plan opowiedzieć przy odpowiedzeniu jednego pytania, choć tylko mała część prawdy wystarczyła by do odpowiedzi. Nawet odpowiedzieć wszystko w ogólnej kwestii nad specjalną kwestią, nie byłoby właściwą rzeczą; ponieważ dawałoby odpowiedzi na te pytania, których nauczyciel jeszcze nie przedstawił przed klasę. Ten sposób przeszkadza nauczycielowi i innym w klasie. Odpowiadanie do punktu pomaga wszystkim, a także temu, który odpowiada.

(5) Niech każdy bada, aby mógł dać jak najmądrzejszą odpowiedź. Jest to potrzebnym dla rozumnego postępu z lekcją, jeżeli każda kwestia jest dana trzem członkom, i aby zaś tyle, ile życzą sobie odpowiedzieć, odpowiedzieli i aby nauczyciel złączył każdą kwestię; jak również, aby każdy w zborze mógł przedstawić pytanie, i każdy tak dający pytanie jak i Starszy mogli dać odpowiedź do nich. Co jeszcze, rozciągle odpowiedzi zwykle pokrywają punkty, które są w następnych pytaniach, gdy zaś krótkie do punktu odpowiedzi nie tylko oszczędzają czas, lecz zwykle są one lepiej zrozumiane przez innych i mają lepsze wrażenie.

(6) Niech każdy odpowiadający pytanie, ogranicza się do danego przez Starszego pytania - niech nie dyskutuje odpowiedzi innych, ponieważ taki sposób odpowiadania prędko doprowadza do złych debat. Strofowanie i poprawianie nie są dane ogółowi; one należą do Starszego; a jeżeli kto poprawia błędy innych w zgromadzeniu, ten miesza się w sprawę Starszego. Jeżeli kto myśli, że nie dobra odpowiedź była dana, niech czeka, aż sam Starszy poprawi. Ostatni może nie poprawi, ponieważ będzie myślał, że błąd nie został uczyniony, lub że nie jest potrzebnym uczynić poprawki, lub ponieważ zapomniał. Jeżeli Starszy nie poprawi, i jeżeli ten, który myśli, że błąd uczyniony jest ważną rzeczą, niech zaczeka, aż ogólne pytanie i do tego należące specjalne pytania zakończą się, gdy potem starszy da sposobność zborowi dać pytanie. Potem niech ostrożnie ułoży pytanie jakoby chciał informacji, lecz nie w taki sposób, aby chciał kogoś poprawiać, i niech przedstawi Starszemu, który je jak powyżej podano, rozbierze - przedstawi je całej klasie, potem pytającemu, a na koniec sam złączy i zakończy.

(7) Jeżeli ktokolwiek dobrze wyjaśnił myśli drugiego, niech ostatni będzie z tego zadowolony, a niech nie marnuje czasu i niech nie zniecierpliwia drugich przez powtarzanie tych samych rzeczy.

(8) Jeżeli ktokolwiek ma coś innego do powiedzenia do odpowiedzi drugiego, niech odpowie w porządnym sposób, ponieważ jest pożądaną rzeczą, ażeby każda myśl na ten przedmiot miała sposobność do wyrażenia. Powstrzymanie myśli może przyczynić się do niepoprawki błędu, lub może przyczynić się do zatrzymania potrzebnej prawdy od wyrażenia jej.

(9) Przed stawianiem pytań z strony członków zgromadzenia, będzie dobrą rzeczą zaczekać, aż starszy zapyta się ogólnej kwestii i wszystkich do niej potrzebnych specjalnych kwestii; ponieważ zwykle takie pytania przeszkadzają z uporządkowanym daniem przez Starszego kwestii, co jest nieprzyjemną rzeczą dla starszego i całego zgromadzenia. Jeżeli nie da pytania, które okazują się dla innych, to będzie im dana sposobność do przedstawienia w czasie stosownym do tych pytań. Przez to nic nie będzie stracone i coś skorzystane przez takie cierpliwe oczekiwanie.

(10) Niech każdy grzecznie zwraca uwagę i posłucha odpowiedzi innych, jeżeli życzy sobie, aby jego odpowiedzi słuchali i jeszcze więcej niż to, niech jeden drugiemu daje więcej sposobności do pytań i odpowiedzi „uprzedzając jedni drugich w zaszczyt”.

Jeżeli te metody będą przez członków klas obserwowane, one zabezpieczą porządek i pokój w klasie, wyrobią sprawiedliwość i miłość w starszym i członkach całego zboru, podniosą głowę i serce wszystkich, zwiążą wszystkich błogosławieństwem, uczynią nasze badania nie tylko ucztami miłości ale i imienia, zadowolnią wodza, rozradują zbor, uczczą Pana i uwielbią Ojca. Dlatego z całego serca rekomendujemy owe powyżej opisane metody Bereańskich badań całemu Izraelowi Bożemu, upewniając ich, że zostaną bezmiernie ubłogosławieni przez właściwe używanie Bereańskich Badań, aniżeli przez Ustępowe Badanie.

ZBORY NIE MAJĄCE STARSZYCH

Z różnych przyczyn, albo że nie ma ukwalifikowanych starszych, lub że są tylko siostry w zborze, w niektórych klasach nie znajduje się nikt, co by mógł działać jako starszy. Jak mogłyby pod takimi okolicznościami i warunkami powyżej określone metody być korzystnie użyte? Odpowiadamy: niech zdolny przewodniczący, brat lub siostra zostanie wybrany, najlepiej kolejno na każdym zebraniu inny, których obowiązkiem będzie przedstawienie przed zbor specjalnych pytań, które przez klasę zostały przygotowane, i przez klasę niech będą rozebrane na fundamencie ogólnego pytania. Taki przewodniczący, brat lub siostra, po przeczytaniu ogólnych pytań, może postąpić sobie następująco: Niech zapyta się zboru o pytanie: Kto z was ma pytanie względem ogólnego pytania? Jeżeli jaki członek da takie pytanie, niech przewodniczący lub przewodnicząca przedstawi je trzem członkom, potem wszystkim, a potem temu, który dał pytanie. Niech przewodniczący nie złącza pytania tak, jak by Starszy czynił, lecz niech odpowie tylko, jeżeli ma co oprócz tego, co było mówione, do dodania, lub co innego oprócz tego, co drudzy mówili. W ten sposób niech przewodniczący lub przewodnicząca postępuje z wszystkimi pytaniami, ogólnymi i specjalnymi, jak powyżej określiliśmy, i w właściwym czasie, aby pytania były dane na podane ustępy Pisma Św., jak powyżej podaliśmy, i na koniec łącznie z każdą ogólną kwestią niech będzie poproszone o przeczytanie stosownych do pytań paragrafów w ustępowej książce dając sposobność zgromadzeniu przy końcu lekcji do stawienia pytań na przedmioty, które nie mają łączności z lekcją.

Ten sposób będzie wymagać od każdego członka zgromadzenia przygotowania specjalnych pytań coś w tym samym rodzaju, co było wskazane dla starszych. W

ten określony sposób zbory mogą dobrze się budować, choć nie będą mieli starszych. Rzeczywiście te ich sposobności, że cała klasa przygotuje specjalne pytania w pewnej mierze więcej niż zadowoli niekorzyści choć nie

ma starszego. Dlatego z całego serca rekomendujemy używanie tego sposobu badania, gdzie nie ma starszych. Niech Pan ubłogosławi te myśli dla wszystkich drogich braci.

CHRYSTUS – „SPRAWIEDLIWOŚĆ JEHOWY”

„I nazwą cię Imieniem nowym. I będziesz koroną ozdobną w ręce Pańskiej i ozdobą Królewską (Koroną Królestwa) w ręce Boga Twego” – Iz. 62:2,3.

To podanie odnosi się do Jeruzalem. Lecz musimy to przyznać, iż stare Jeruzalem było tylko typem na Nowe Jeruzalem; a stare Syon było typem na Nowe Syon. Nowy Jeruzalem, nowy Syon będzie tą koroną chwały. W objawieniu Kościół jest wyobrażony jako „Nowe Jeruzalem, zstępujące z Nieba od Boga, zgotowane jako oblubienica, ubrana mężowi swemu” (Obj. 21:2). To jest jeden obraz Kościoła, przedstawiający jego stan jako królową (Psalm 45:10). Nowe Jeruzalem jest nazwane „oblubienicą, małżonką Baranka” (Obj. 21:9-11). Władza i chwała Baranka mają być objawione w Mesjaszowym Królestwie.

Pismo Święte wykazuje, że nazwa Jeruzalem będzie miało inne znaczenie; że typ ma dać miejsce pozafigurze. To nie znaczy, że literalne Jeruzalem już nie będzie egzystować; ponieważ rozumiemy, że ma być jeszcze większym w przyszłości, jak kiedykolwiek było, że rzeczywiście będzie stolicą całego świata, gdy Nowy Wiek będzie wprowadzony. Lecz będzie znajdować się jeszcze większe i chwalebniejsze Jeruzalem – Niebieskie Jeruzalem, Nowe Jeruzalem. Nowe Jeruzalem będzie miastem pokoju, co wyobraża błogosławiący i spokojny rząd. Tak Jezus jest nazwany Księciem pokoju. On jest pozaobrazowym Królem z Salem, Królem Pokoju (Żyd. 7:2), Królestwo Jego jest właściwie nazwane Królestwem Pokoju.

„A toć jest Imię, które (Chrystusa, Pomazańca) zwać będą: Pan, Sprawiedliwość nasza”. To samo podanie jest uczynione względem Kościoła: „Pan Sprawiedliwość nasza” (Jer. 23:5,6; 33:15,16). Lecz wyrażenie „Pan sprawiedliwość nasza”, nie podaje nam właściwej myśli z oryginału, co by lepiej mogło być przetłumaczone: „Nasza Sprawiedliwość Jehowy”. Zobacz Wykłady Pisma Św. V Tom. Chrystus, Głowa i Ciało, będzie nazwany Sprawiedliwością Boga. Tym, od którego świat otrzyma swą sprawiedliwość, swe wyzwolenie z grzechu i śmierci, Tym, którego Bóg uzna za sztandar sprawiedliwości.

Nie musimy tego zapomnieć, że Chrystus Jezus jest głową kościoła, najważniejszym członkiem w ciele, tak jak głowa jest najważniejszym członkiem ludzkiego ciała. Kościół poza drugą zasłoną będzie specjalną manifestacją chwały Bożej – coś takiego, co Aniołowie będą podziwiać i widzieć, że jest specjalnie uznane od Boga; coś takiego, co ludzkość zauważy, jako tych, którym Bóg życzył udzielić takiego zaszczytu. Bóg objawi Swoją Kościół światu. „Wszelkie kolano skłoni się i wszelki język będzie wyznawał” do tej miary sprawiedliwości, którą Jehowa wystawi.

„Będziesz koroną ozdobną w ręce Pańskiej i Koro-

ną Królestwa (Królewską ozdobą) w ręce Boga twego” – nie w ręce naszego Pana Jezusa, lecz w ręce Ojca (Iz. 62:3). Jezus razem z Kościołem, w tym obrazie będzie **koroną ozdobną** (koroną chwały). Słowo **korona** wyobraża szczyt, czy to jest szczyt jakiego budynku, lub głowy lub czegośkolwiek. Na swoich koronach królowie ziemscy wiele wyłożyli majątkości. Wszyscy wielcy monarchowie Europy mają najkosztowniejsze diamenty w ich koronach. Przy wielkich uroczystościach patriotycznych te klejnoty są wyniesione, aby miały przedstawiać bogactwo tego króla, który nosi koronę.

Nie mamy jednakowoż to myśleć, że Jehowa wyniesie koronę, aby ją nosił, jakoby miał sobie dać chwałę w ten sposób. Korona, ozdoba, ma być noszona w ręce Jehowy. Nic nie ma być koroną dla Jehowy. On Sam jest obfitością tego, co napełnia wszystkie rzeczy. Nic nie może być dodane do Jego chwały, do Jego osoby lub do Jego bogactwa. On jest Tym Wielkim, Tym Wszechmocnym, od którego wszystko dobre, wszystka doskonałość, wszelkie błogosławieństwa pochodzą. Zamiast nosić owe ozdoby na Swojej Głowie, On trzyma je w Swojej ręce, wystawiając, pokazując je. W ten sposób chwała i piękność ich jest pokazywana. One nie mają być skryte, lecz mają być pokazywane światu, ażeby świat mógł na nie patrzeć.

Trzymanie korony w ręce znaczyłoby pokazać ją, aby światło świeciło na nią, obracać ją, aby jej piękność, jej kolory, jej blask mogły być przez wszystkich widziane. Ręka wyobraża moc. Te klejnoty w ręce Bożej będą przez wieczność przedstawiane, i będą pokazane różnym światom w wielkim wszechświecie. Te niezliczone miliony światów mają być zamieszkałe. Słowo Boże oświadcza, że „nie na próżno stworzył Bóg ziemię, na mieszkanie stworzył ją” (Iz. 45:18). Tu jest podana myśl, że jeżeli światy są stwarzane, one są stwarzane, aby były zamieszkałe. Bóg nie stworzyłby świata lub słońca, gdyby nie miał mieć z tego użytku; ponieważ On nic na marność, nadaremnie, na próżno nie czyni.

Jak Ojciec w Jego wszystkich wielkich dziełach zawsze używał Syna, tak też postanowił przez wieczność używać Syna. On wywyższył Jezusa do najwyższego poziomu, do miejsca blisko Samego Siebie. On również podczas Wieku Ewangelii wybiera Kościół, aby mogli mieć współdziałal z Chrystusem w wszystkim Jego wielkim i chwalebnym dziele. On wybiera tych, którzy posiadają ducha Jezusowego, którzy byli chętni położyć ich życie z Jezusem, w poddaństwie do sprawiedliwości, do prawdy. Ci się Bogu podobają. To będzie ich nowe Imię, którym uwielbiony Kościół, będzie potem nazwany – „Sprawiedliwość Jehowy”.

Wkrótce Syn Boży z Kościołem w słonecznej jasności,
Zawoła na świat wielkim głosem: Wstań!
A ludzkość u stóp Króla złoży hołdu dań.

PILNOŚĆ W INTERESIE KRÓLA

„I nikogo nie pozdrawiajcie na drodze” – Łuk. 10:4.

POZDRAWIANIE ludzi na drodze jest pospolitym zwyczajem w Palestynie, jak dawniej tak i teraz. Ludzie rzadko, kiedy przejdą około siebie bez pozdrowienia, a orientalne pozdrowienia różnią się od naszych, ponieważ takie pozdrowienia obejmują różne dopytywanie się względem różnych krewnych, jako też względem różnych nowości itd. - co teraz wykonuje się przez telefon, telegraf, gazety itp. Jezus wysłał siedemdziesięciu z bardzo specjalnym poselstwem, i nie życzył sobie, aby ci na drodze zmudzili wiele czasu, prowadząc dyskusje o codziennym życiu, ponieważ nieśli oni Boskie Poselstwo. Nie rozumiemy, ażeby tym uczniom miało być zabronione krótkie słowo pozdrowienia lub skinienie ręką; lecz oni mieli powstrzymać się od zwyczajnych pozdrowień i rozmów. Jeszcze w jednym miejscu Pisma Św. możemy zauważyć zabronienie zatrzymania się do pozdrowienia w 2 Król 4:29, gdzie jest podane, że prorok Elizeusz, gdy posłał sługę swego Giezego z jego laską do domu niewiasty Sunamitki, aby położyć laskę na umarłe dziecko, rozkazał mu, aby nikogo nie pozdrawiał na drodze i dodał, że jeżeli ktokolwiek by go pozdrowił, żeby on mu wcale nie odpowiadał. Ten wypadek również wymagał wielkiej pośpiechu. I wiemy dobrze, że zlecenie, które Mistrz dał siedemdziesięciu, było więcej ważne aniżeli Giezego. „Słowo Królewskie przynagła” (1 Sam. 21:2,8). **Tylko to jedno czynię, głoszę Ewangelię**, pisał Apostoł Paweł w tym samym duchu. Ażeby tylko każdy z nas, jako naśladowcy Chrystusa, naszego króla, mogliśmy i chcielibyśmy zamaniestować takie oddanie się interesom Królestwa! Mniej czasu wielu z nas spędziłoby w czytaniu gazet i niepotrzebnych rozmów, i więcej czasu było by odkupione od niepotrzebnych rzeczy. Tych siedemdziesięciu zostało wysłanych bez żadnego kufierka (mieszka). Oni nie zmieniali swych ubrań; nosili oni tylko sandały na nogach i żadnych domowych trzewików nie mieli z sobą. Ich podróż miała być prędką, a ich cała uwaga miała być ich misjonarskim obowiązkom oddana. Nie mieli również zbierać żadnych kolekt. W tym czasie był to zwyczaj zabawiać podróżujących, a mianowicie takich, którzy mieli poselstwo religijne - proroków, rabinów itd. jak ci podróżowali wśród żydowskich braci. Gościnność dla obcych jest więcej pospolita w tej części świata, nawet i dziś, aniżeli w Europie i Ameryce, gdzie rzadkość gościnności czasami zadziwia ludzi z Palestyny, którzy przychodzą do Zachodnich Krajów. Ci ewangeliści, których Pan wysłał, dlatego nie brali żadnych pieniędzy z sobą. Oni nie mieli brać żadnych nagród za ich usługi, lecz gdziekolwiek szli, mieli uzdrawiać chorych, wyganiać diabłów, głosić ich poselstwo ludowi, jako zwiastuny wesołych nowin, że Królestwo Boże przybliżyło się.

Duch pracy ewangelicznej, która teraz jest i ta, która była wykonywana przez wiernych ambasadorów Kró-

lestwa podczas pierwszej obecności naszego Pana, może być na równo zauważony. Możemy uczynić porównanie między posłannikami Teraźniejszej Prawdy tego czasu w końcu Wieku Żydowskiego, a posłannikami Teraźniejszej Prawdy teraźniejszego czasu przy końcu tego wieku. Możemy zauważyć, że nasi bracia pielgrzymi podróżują od miejsca do miejsca i nie biorą żadnych kolekt, nie zajmują się innymi interesami, lecz ogłaszają to samo poselstwo - że Królestwo Boże, Królestwo Niebieskie przybliżyło się, i to jeszcze w pełniejszym tego słowa znaczeniu. Możemy to samo zauważyć względem kolporterów. Ci także mają to samo poselstwo; a choć ich poselstwo jest dawane przeważnie w literaturze, jest jednak tem samem poselstwem - że Król i Królestwo są przed drzwiami. Choć poselstwo w formie książek i broszur jest za niską cenę sprzedawane, jest to więcej, aniżeli owych siedemdziesięciu otrzymali, gdy szli od miasta do miasta. Posłańcy w obecnym czasie również nie gromadzą sobie żadnych ziemskich skarbów, lecz są zadowoleni, jeżeli ich dzienne koszta są pokryte, i radują się z tego, że przez to czują się upewnieni, że więcej udzielają za każdą materialną pomoc, która im jest dawana. Oni wiedzą, że dla wszystkich uznających serc duchowe błogosławieństwa przyjdą z tych rzeczy, które oni rozgłaszają. Następnie jest to również faktem, że wesoła i spokojna twarz, grzeczny obyczaj i uweselający głos kolportera, z jego pomocnymi i sympatycznymi słowami, dogodziły wielu smutnym sercom, zostawiając promień słoneczny w domach i upewniając kupującego, aby ten zbadał owe drukowane poselstwo i aby przekonał się, że jest prawdziwe. Ochotnicy roznoszący zawierające słowa żywota poselstwo, w każdej wsi i mieście, noszą to samo dobre poselstwo - że Królestwo Boże przybliżyło się. Ci drodzy bracia również pracują bez żadnej materialnej nagrody i są zupełnie zadowoleni z czekania na niebieskie nagrody, zapłatę, która jest obiecana wiernym. Wiele pracy jest teraz wykonywane przez tę metodę i przez rozumną wysyłkę przez pocztę; i za to wszystko dziękujemy Panu naszemu.

Wtóra Walka Gedeona rozpoczęła się. Ta sama gorliwość i pojedynczość zamiaru, które pobudziły nas do Pozafiguralnego Gedeona pierwszej walki, i do pracy zęcia wieku Ewangelii, trzymając nas oddalonymi i od uwag obecnych rzeczy, powinna okazywać się również w wtórej walce. A to pokaże charakter wszystkich prawdziwych Gedeonitów, jak ci używają „miecza Pańskiego i Gedeona”; ponieważ poselstwo prawdy, które dajemy, daje świadectwo Królestwu, i obala błędy o wiecznych mękach i o przytomności umarłych. Naprzód więc Kameradzi Gedeonici, „z mieczem Pańskim i Gedeona”! Albo-wiem „**Słowo Królewskie przynagła**”.

ODPOWIEDZI NA ZAPYTANIA

Pytanie: Jeżeli Pismo Św. w liście do Efezów 4:11-13 dowodzi, że prorocy mieli pozostać z kościołem, czy by także nie dowodziło, że Apostołowie mieli być z nami aż do tego czasu, ponieważ to samo jest powiedziane o nich, co jest powiedziane o prorokach? Jeżeli odnosi się do Pism Apostołów, czy nie może odnosić się do Pism

Prorockich w tem znaczeniu, że oni byli prorokami jako też Apostołami?

Odpowiedź: Jeżeli zasada rozumowania pytającego miała być właściwą, dowiodłaby, że Apostołowie byli także nazwani „Ewangelistami”, „pasterzami” i „nauczycielami”, ponieważ Apostołowie byli także (używa-

jąc słów w ogólnym znaczeniu) ewangelistami, pasterzami i nauczycielami; i z tej przyczyny oni musieli być jedynymi w tym ustępie sługami do budowania Kościoła, dwanaście Apostołów. Błąd pytającego leży w tym, że nie dobrze rozbiera słowo Prawdy (2 Tym. 2:15). Zobacz Prawdę (angielska) str. 18, kol. 1, par. 1 o ogólnym i szczególnym znaczeniu słowa „prorok”. W ogólnym tego słowa znaczeniu wszyscy apostołowie byli prorokami. Lecz ustęp w liście do Efezów 4:11 i używa słowa „proroki” z szczególnym odnoszeniem się do wzmiankowanych w 1 Kor. 12:28 gdzie nazywa ich „podrzędnymi prorokami”. Że prorocy w Efez. 4:11 nie są tymi samymi osobami co Apostołowie w tym samym wierszu, widocznym jest z greckiego A. V. (American Version) dobrze wyjaśnia; R. V. (Revised Version) i A. R. V. (American Revised Version) jeszcze lepiej wyjaśnia: „I dał niektórym, aby byli apostołami, a niektórym prorokami itd.”. Polepszone tłumaczenie jest najjaśniejsze z wszystkich: „I dał niektórym jako Apostołów, a niektórym jako proroków itd.”. Wyrażenia „*tous men*” i „*tous de*” dowodzą, że odnosi się do różnych osób, i ażeby jedne osoby od drugich odróżnić, Apostołowie jako nauczyciele każdego członka Ciała Chrystusowego (Jana 17:2) nie mogli osobiście zajmować ich urzędu po ich śmierci; to musiało być uczynione przez ich Pisma. A te Pisma nie są prorockimi w odróżnieniu od Apostolskich; ponieważ było to potrzebną funkcją apostołowskiego urzędu nauczać z natchnienia, nie tylko względem odróżniających się zasad, ale względem osób, wypadków i rzeczy, bez różnicy czy odnosiły się do przeszłości, terażniejszości lub przyszłości. Nie jest to ważną funkcją „podrzędnych proroków” uczyć **każdego członka Ciała Chrystusa**; ani też wszystkich żyjących członków Ciała Chrystusa, w zajmowaniu ich urzędu jako „podrzędnych proroków”, ale raczej ogólnie mówiąc, ich urząd

autoryzuje i uzdal-

nia ich, aby byli nauczycielami w ogólnym Kościele w ich czasie, choć wyjątkowo przez ich Pisma niektórzy z nich nauczali braci, którzy żyli po ich czasie; jak Mark, Łukasz, Marsiglio, Wyklif, Luther, Melancton, Kalwin, Zwingli, Szymon Menno, Wesley, Campbell, Miller, Russell etc. „On sługa” oprócz innych miejsc, porównuje nasze wyrozumienie tych rzeczy w E. 177, par. 2; 207, par. 1; a także w F. 238, 241, 244, 245, 249, 251 (VI Tom, str. 284, 285, 293, 294, 299, 301).

Pytanie: Czy są młodociani Święci poświęceni na śmierć?

Odpowiedź: Rozumiemy, że ich poświęcenie jest na śmierć, ponieważ nie może być żadnego poświęcenia do życia, aż Gościniec Świętobliwości zostanie otwarty. To możemy zauważyć z faktów i potrzeb tego wypadku. Starożytni Święci poświęcili się na śmierć (Żyd 11:2-39). Maluczkie Stado poświęciło się na śmierć (Rzym 6:1-11). Ci którzy stanowią teraz wielkie Grono także poświęcili się na śmierć na kandydatów maluczkiego stadka. Młodociani Święci, co się tyczy ich poświęcenia i obietnic przymierza, są na równi z Starożytnymi Świętymi. Dlatego ich poświęcenie jest na śmierć. I takie było też ich wyrozumienie, gdy się poświęcili. Fakty tego wypadku dowodzą, że wszyscy, którzy się poświęcili przed otwarciem gościnnicy świętobliwości (Iz. 35:8) poświęcili się na śmierć, i potrzeby wypadku wymagają tego; ponieważ tak długo jak Szatan jest w kontroli na świecie, będzie niemożliwą rzeczą wypełnić poświęcenie bez dziennego umierania, ponieważ warunki terażniejszego świata złego, schylają się na stronę grzechu, a nie na stronę sprawiedliwości; i ktokolwiek chciałby wśród takich warunków być wiernym Panu, musi to uczynić kosztem jego ludzkich praw, to jest, musi poświęcić się na śmierć.

WIADOMOŚCI DLA OGÓLNEGO ZAINTERESOWANIA

Konwencja dla braci w Epifanii odbędzie się w Niagara Falls, N. Y. w Masonic budynku (Masonic Temple) róg Main i Walnut ulic od 30 sierpnia do 1 września, 3 dni. Rozpocznie się 30 sierpnia o godz. 10 przed południem, 1 września jest Labor Day. W takim czasie można otrzymać specjalnie zniżone ceny kosztu podróży do Niagara Falls, przez trzy lub cztery dni. Zapytajcie się o to waszych miejscowych urzędników kolejowych względem niższych rat (Excursion rates). Wszelkie komunikacje odnośnie zaopatrzeń lub hoteli prosimy nadesłać na adres: Julian Milewski, 1928 Niagara Street,

Niagara Falls, N. Y. Dlatego, że odbędzie się konwencja również w tym czasie w Filadelfii, 31 sierpnia i 1 września, brat Johnson będzie obecny na konwencji w Niagara Falls tylko pierwszy dzień, to jest 30 sierpnia, lecz inni bracia pielgrzymi będą służyć przez następne dni konwencji. Miejsce, jako też i czas, są bardzo dobrymi dla konwencji, i spodziewamy się, iż wielu weźmie w niej udział i otrzyma od Pana obfite błogosławieństwa.

Gazetki „Co to jest dusza” i „Gdzie są umarli” można nabyć bezpłatnie w Redakcji. Adresować: Paul S. L. Johnson, 1327 Snyder Ave., Philadelphia, Pa.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależne Pismo Religijne, wychodzi co dwa miesiące
PAUL S. L. JOHNSON. Wydawca i Redaktor.

Będąc wolnym od sekt, Partii, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązany do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo, Pismo to wydawane jest dla obrony Prawdy Parousyi udzielonej od Pana przez „wiernego sługę” jako podstawy dla dalszego rozwijania Prawdy; dla obrony zarządzeń, czarteru i testamentu udzielonych od Pana przez „wiernego sługę” jako rzeczy wiążące kontrolujące Korporacje i Stowarzyszenia między ludem Prawdy, i dla głoszenia i obrony rozwijającej się Prawdy. Epifanii, jako pokarmu na czas słuszny dla pańskiego ludu wszystkich klas i

oddziałów, tak jak upodoba się Panu udzielić.

Dla bezpieczeństwa pieniądze zasylać należy ze Stanów Zjednoczonych przekazami ekspresowymi, bankowymi i pocztowymi. Z poza granicy St. Zjednoczonych tylko przekazami bankowymi.

Przy zmianie adresu prosimy nadesłać jak stary tak i nowy adres. Prosimy dać pełny adres u góry każdego listu. Kopia „Teraźniejszej Prawdy” będzie wysłana darmo, tak dla proszących o to, tak i dla innych osób, jeżeli ich adresy nam będą wysłane. „Teraźniejsza Prawda” jest wysyłana biednym Pańskim na tych samych warunkach jak za czasów br. Russella. Odnowienia prenumeraty są podane na owijaczce każdego wyslanego egzemplarza. Pojedynczy egzemplarz kosztuje 25 centów. Roczna Prenumerata \$ 1,00.